



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



**Na lekcjach tańca
szykują się na bal**
| s. 5



**Mosty: szkoła
na kreskach**
| s. 6



Pop-Art
| s. 9

Znane są wstępne **wyniki** Spisu Powszechnego

WYDARZENIE: Czeski Urząd Statystyczny opublikował w czwartek wstępne wyniki Spisu Powszechnego. W Republice Czeskiej żyło w dniu Spisu 10 562 214 osób. Do narodowości polskiej przyznało się 39 269 osób. Podwójną narodowość – polską i czeską – wpisało 2 809 osób, polską w kombinacji z inną niż czeską narodowością – 568.

Polacy są czwartą najliczniejszą grupą narodową w Republice Czeskiej – po Czechach (6 732 tys.), Morawianach (522 tys.) i Słowakach (149 tys.). W 2001 roku narodowość polską zadeklarowało w całym kraju 51 968 osób, a więc o 12 699 więcej niż obecnie. Liczba Polaków spadła tym samym o 24,4 proc. Choć wynik ten na pierwszy rzut oka nie wygląda zbyt optymistycznie, nie jest też tragiczny. Pytanie o narodowość było dobrowolne, w związku z czym aż 2,74 mln osób nie udzieliło na nie odpowiedzi. W poprzednim Spisie, w 2001 roku, żadnej narodowości nie podało tylko 173 tys. osób. Liczba osób deklarujących się Czechami zmniejszyła się o 2,5 mln osób, co oznacza spadek o 27,2 proc. Skurczyły się również inne grupy narodowe, niemiecka nawet o ponad połowę. Z drugiej strony przybyło osób deklaruujących nieco kontrowersyjne narodowości – morawską lub śląską. Do tej ostatniej przyznało się przeszło 12 tys. osób (w poprzednim Spisie niecały 11 tys.).

Dla nas najważniejsze są liczby dotyczące Zaozlia. Wstępne dane, opublikowane przez CUS, nie uwzględniają podziału na poszczególne miasta i gminy, wiele można już jednak wyczytać z danych dotyczących obwodów administracyjnych (tak zwanych gmin z poszerzonymi kompetencjami). Podajemy je w tabelce na s. 2. W całym województwie morawsko-śląskim przyznało się do polskiej narodowości 28 430 osób, a więc o 26,9 proc. mniej niż dziesięć lat temu. Odsetek Czechów spadł o 29,4 proc., Słowaków o 38,8 proc.

– Nie przybyło nas, ale nie jest tragicznie. Znając naszą codzienność, obawiałem się, że może być gorzej. Ze Spisu wynika, że na Zaozliu ubyło nas za ostatnich dziesięć lat dziesięć tysięcy. Liczba ta zapewne nie jest dokładna, wielu Polaków pewnie zachowało się podobnie, jak 2,7 mln



Fot. ARC

Na ile ta kampania nam pomogła?

obywateli i swoją narodowość nie podało w ogóle – ocenił wstępne wyniki Spisu prezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek.

Również Jan Ryłko, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, nie uważa wyników Spisu za tragiczne. – Katastroficzne scenariusze się nie sprawdziły, widać, że kampania oświatowa, którą prowadziliśmy przed Spisem, przyniosła jednak jakieś rezultaty. Na definitywne wyniki trzeba będzie jeszcze poczekać i potem ewentualnie wyciągnąć z nich jakieś konsekwencje – powiedział „Głowski Ludu”.

Podstawowe i definitywne wyniki Spisu Powszechnego, łącznie z danymi o poszczególnych miejscowościach, zostaną opublikowane dopiero w trzecim kwartale przyszłego roku. Wtedy zostanie oficjalnie ujawnione, ile osób zadeklarowało podwójną narodowość. „Głos Ludu” dowiedział się od Josefa Škrabala, dyrektora działu statystyki ludności CUS, że podwój-

ną narodowość w kombinacji z narodowością polską wpisało 3 377 osób. – W definitywnej publikacji będą podane liczby osób z podwójną narodowością. U tych kombinacji, które będą najliczniejsze, będą wymienione osobno, pozostałe będą podane w jednej łącznej rubryce – wyjaśnił Škrabal. Dodał, że Urząd uzgodni z ministerstwem spraw wewnętrznych,

czy osoby z podwójną narodowością mają być w poszczególnych gminach policzone na korzyść mniejszości. Ondřej Klípa, przewodniczący Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, powiedział naszej gazecie, że Rada zgłosiła w ministerstwie takie zapotrzebowanie.

Więcej o Spisie na s. 2
DANUTA CHLUP

REKLAMA

BADMINTONOWE GODY

PASJONATOM BADMINTONA I NIE TYLKO POLECAMY OFERTĘ PROMOCYJNĄ SPRZĘTU DO BADMINTONA

BADMINTONOWE • RAKIETY • LOTKI • OBUWIE • TORBY
CENY NIŻSZE OD INTERNETOWYCH!! | PROMOCJA DO 31 STYCZNIA

tel.: 734 443 562 | www.vitalniobchod.cz

PRZY ZAKUPIE I OKAZANIU OGŁOSZENIA MAŁY UPOMINEK GRATIS (praktyczny breloczek)

SZEROKI WYBÓR

CL-012

Święta
z »Głosem Ludu«

CZWARTEK 22. 12

- Święta u Beaty Bocek
- Rzeźbiarz i muzykant ludowy – Otmar Kantor
- Profesor Jasiński zaczyna wielkie dzieło o Zaozliu
- Rozrywka świąteczna

CZWARTEK 29. 12

Poświęteczne podsumowanie
Młody zdolny – Maciej Cymorek
Początek sezonu balowego

SOBOTA 31. 12

- Rok 2011 na Zaozliu
- Rozrywka noworoczna
- Krystyna Mruzek – „matka” muzykantów

Pamiętasz prezent?

Czy jest taki prezent świąteczny, który szczególnie utkwił Ci w pamięci? Podziel się swoimi wspomnieniami. Zadzwoni pod nr tel. 775 700 896 lub wyślij je na e-mail: beata.schonwald@glosludu.cz do końca tygodnia. Wasze wspomnienia-prezenty opublikujemy w czwartek 22 grudnia. (sch)

REKLAMA

Masz imprezę? Spodziewasz się gości?

RIVER GASTRO

• Nasza oferta:
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjalów do Trzycńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyňa i okolic GRATIS. Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę!

CL-174

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 0 do 4 °C noc: 3 do -1 °C wiatr: 7-12 m/s	dzień: -1 do 3 °C noc: 2 do -2 °C wiatr: 5-9 m/s



Zespół Regionalny
»GÓROLE«
i MK PZKO Mosty k. Jabłonkowa
zapraszają na

XXXIV BAL GOROLSKI
sobota 7 stycznia 2012, godz. 17.00, Dom PZKO Mosty k. Jabłonkowa

34. Międzynarodowy Przegląd Kapel Ludowych i Zespołów Folklorystycznych • Przedaż biletów Infocentrum GOTIC – Drzewiönka Mosty k. Jabłonkowa, tel. 558 341 586.

CL-816

**VÁCLAV MORAVEC
NA UNIWEKSYTYCIE
OSTRAWSKIM**

Już po raz czwarty zaszczylił Uniwersytet Ostrawski swoją obecnością popularny czeski dziennikarz Václav Moravec, znany przede wszystkim z programu telewizyjnego „Otázky Václava Moravce”. W Ostrawie pojawił się z wykładem na temat łamiących się mediów medialnych, czyli „Poważnie i niepoważnie na temat mediów”.

W pierwszej części wykładu Václav Moravec nastawił się na wpływ mediów w dzisiejszych czasach. Analizował takie terminy, jak mediokracja i równocześnie pytał studentów, co o niej sądzą. – Aczkolwiek nas w dzisiejszym świecie media ogarniają wszędzie, to ich wpływ jest wciąż ograniczony – stwierdził Václav Moravec na temat mediokracji, podkreślając jednocześnie, że według współczesnych badań dotyczących traktowania mediów przez dzieci i młodzież, okazuje się, że dochodzi do upadku mediów tradycyjnych takich, jak gazety lub telewizja. Rozwijają się jednak media internetowe. – W obecnej chwili najważniejszym problemem jest brak edukacji medialnej. Właśnie taka edukacja powinna być wprowadzana już do szkół podstawowych, a później również do szkół średnich i wyższych. Chodzi o to, żeby nauczyć ludzi krytycznego spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość – powiedział Václav Moravec. (P.L.)

CYTAT DNIA

– Zwyciężyła większość, która zrozumiała moje berlińskie przemówienie. Służę dalej – skomentował wynik wczorajszego głosowania o wotum nieufności dla siebie szef resortu spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Za odwołaniem szefa MSZ zagłosowało 152 posłów. Przeciw było 292. Żaden z parlamentarzystów nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 444 posłów. Większość bezwzględna wymagana do przyjęcia wniosku o wotum nieufności wynosiła 231 głosów. Wcześniej Sejm przyjął w głosowaniu informację premiera Donalda Tuska o przyszłości Unii Europejskiej. Za wnioskiem o odwołanie informacji głosowało 151 posłów, 292 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Już wczoraj było wiadomo, że wniosek złożony przez partię Jarosława Kaczyńskiego nie ma szans na powodzenie. Kluby PO, PSL, SLD i Ruchu Palikota podczas debaty zapowiedziały, że nie zagłosują za odwołaniem szefa MSZ.

(kor)

Jaki był rok Macierzy Szkolnej?

Ocena działalności organizacji w kończącym się roku 2011 była głównym tematem przedświątecznego posiedzenia Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej. A był to rok istotny dla Macierzy, zjazdowy.

Na Walnym Zgromadzeniu Macierzy w marcu br. wybrano najwyższe władze organizacji. Na czele jedenastoosobowego Zarządu Głównego stanął Andrzej Russ, jego zastępcą jest Zbigniew Bocek. Na prezesa honorowego wybrano dotychczasowego wieloletniego prezesa, Janusza Brannego.

– Zebrania ZG odbywały się regularnie raz w miesiącu, tak samo bez kłopotów odbywały się doroczne centralne imprezy Macierzy – powiedział nam prezes Russ. – Do nich należy zaliczyć Przegląd Recytatorski Polskich Przedszkoli w Lesznej Dolnej, powtórka koncertu finalistów Festiwalu Piosenki Dziecięcej w trzynieckim kinie Kosmos. Tak samo jak turniej siatkówki

w Jabłonkowie lub Turniej Piłki Nożnej – Memoriał Alojzego Adamca w Czeskim Cieszynie – dodał Andrzej Russ.

ZG zakupił też dla szkół nowo wydane książki Gustawa Morcinka oraz – na spotkaniu z nowymi prezesami i skarbnikami Kół – wytyczył dla organizacji lokalnych nowe zadania. – Za najważniejsze uważamy kontynuację wysiłków w sprawie uzyskania rekompensaty od czeskiego państwa za nasze byłe majątki oraz odbudowę szkoły na Bagińcu. O to ostatnie przedsięwzięcie zadba głównie prezes honorowy Macierzy, Jan Branny – podkreślił prezes Russ.

Najważniejsze plany Macierzy to przede wszystkim kontynuacja głównych imprez centralnych i udział w imprezach poszczególnych Kół.

Dodajmy, że obecnie Koła Macierzy działają przy każdej zaolziańskiej szkole lub przedszkolu. – A w przyszłym roku zaczynamy działać dalej – dodał Andrzej Russ.



Fot. JACEK SIKORA

Prezes Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej, Andrzej Russ.

Co ujawnił Spis Powszechny

Od dwu dni są znane wstępne wyniki tegorocznego Spisu Powszechnego. Czeski Urząd Statystyczny opublikował podstawowe dane dotyczące ludności nie tylko w aspekcie ogólnokrajowym, ale również z podziałem na województwa i obwody administracyjne.

W RC wzrosła liczba osób posiadających obywatelstwo innego kraju. Cudzoziemców jest o 332 tys. więcej niż dziesięć lat temu, ich liczba zbliża się do pół miliona. Najlichnější grupą są Ukraińcy (118 tys.) i Słowacy (84 tys.), osób z polskim obywatelstwem jest blisko 18 tys. Najwięcej, 4,7 tys., żyje ich w województwie morawsko-śląskim. To o tysiąc więcej

niż przed dziesięć laty. Do wyników Spisu Powszechnego wróci-

my w następnym numerze „Głosu Ludu”. (dc)

**LICZBA CZECHÓW I POLAKÓW W WYBRANYCH
OBWODACH ADMINISTRACYJNYCH**

Obwód administracyjny	Czesi 2011	Polacy 2011	Czesi 2001	Polacy 2001
Bogumin	18 780	615	26 379	944
Cz. Cieszyn	15 096	3 534	20 484	4 477
Hawierzów	58 795	3 771	83 270	5 400
Jabłonków	13 288	4 382	15 961	5 706
Karwina	41 322	4 414	59 278	6 552
Orłowa	27 892	1 065	41 695	1 683
Ostrawa	211 981	733	308 773	1 020
Trzyniec	33 042	8 854	40 620	11 653

Źródło: CUS. Podane są tylko osoby z jedną narodowością. (dc)

GDZIE ŻYJĄ POLACY

RC łącznie	39 269
Miasto stołeczne Praga	1 641
Czechy Środkowe	1 882
Czechy Południowe	356
Woj. pilzneńskie	509
Woj. karlowarskie	251
Woj. usteckie	1 125
Woj. libereckie	1 374
Woj. kralowohradeckie	1 273
Woj. pardubickie	614
Wysocyzna	197
Morawy Płd.	726
Woj. ołomunieckie	582
Woj. zlińskie	309
Woj. morawsko-śląskie	28 430

Źródło: Czeski Urząd Statystyczny. W tabelce podana jest liczba osób, które zadeklarowały wyłącznie narodowość polską. (dc)

moim zdaniem


JEDNA ŚWIECZKA I TROCHĘ SPOKOJU

DANUTA CHLUP, danuta.chlup@glosludu.cz

Świat galopuje, a my z nim. Czy w tej sytuacji można jeszcze zasmakować czegoś, co dałoby się określić atmosferą zbliżających się Świąt? Czy, zgodnie z tym, do czego próbują nas skłonić osoby duchowe, możemy przeżyć Adwent w nastroju wyciszenia, duchowego przygotowania się do Bożego Narodzenia?

Zacząłem się zastanawiać, co właściwie mi się kojarzy z nastrojem świątecznym – i najpierw uświadomiłam sobie, co mi się z nim nie kojarzy. Na pewno nie nastrojają mnie świąteczne domy od początku grudnia obwieszane migoczącymi girlandami. Nie nastrojają mnie reklamy typu „szaleństwo

prezentów” i „wybuchła bomba cenowa”. O artykułach w czasopiśmie kobiecych, które co roku o tej porze próbują doradzać czytelnicom, jak uporać się ze świątecznymi porządkami, a przy tym nie zwariować, szkoda w ogóle wspominać.

Na szczęście moja analiza bodźców, które atakują nas w okresie przedświątecznym, nie zakończyła się na tych negatywnych. Uświadomiłam sobie, że czasem wystarczy jakieś spotkanie, wypowiedziana przez kogoś myśl, wspomnienie, by dotknąć świątecznej atmosfery. Najczęściej kojarzy nam się ona ze świętami naszego dzieciństwa. Nie tylko

ludziom starszym, młodym też. – W Święta zawsze chodziłam z babcią do kościoła. Kobiety śpiewały tam co roku te same piosenki i ja już się na nie cieszyłam. Zawsze na Święta jeździłam do domu, w tym roku też tak będzie – mówiła mi kilka dni temu 28-letnia piosenkarka Beata Bocek, gdy nagrywałyśmy materiał do artykułu, który ukaże się w świątecznym magazynie. Nasza rozmowa stoczyła się na babcię i dziadków, a ja przypomniałam sobie, że moi dziadkowie, nim zasiedli z nami do wspólnej wigilijnej, postawili zawsze za okno zapaloną świeczkę w szklanym stoiku. Uważam, że ta jedna świecz-

ka lepiej wyrażała nastrój Świąt niż typowa dla dzisiejszych czasów masa ozdób w domach i ogrodach.

Ciepłym muśnięciem było widowisko „Od postu do postu”, które w zeszłą sobotę wystawił Zespół Regionalny „Błędowice”. Organizatorzy bali się, że po przerwie sala będzie półpusta, że niezbyt dynamiczne widowisko, w spokojny, cierpliwy sposób pokazujące obrzędy Adwentu i Bożego Narodzenia, nie spodoba się widzom. Było akurat odwrotnie. Bo jednak każdemu z nas trzeba trochę spokoju, choć rezolutnie przekonujemy, że szkoda nam na niego czasu...



Nie wiedziałam, że pani jest już emerytką!

BRONISŁAW LIBERDA

Dziś przyjeżdża światło

Pociągiem z Brna dotrze dziś na Zaolzie światło betlejemskie. O godz. 9:33 zostanie przywiezione pociągiem pospiesznym do Bogumina, a stąd zostanie przewiezione do kolejnych miejscowości Zaolzia po trasie Karwina – Czeski Cieszyn – Trzyniec – Jabłonków – Mosty k. Jabłonkowa. Pociąg, który wyjeżdża o godz. 9.44 z Bogumina, dotrze do Mostów o godz. 10.53 i będzie się zatrzymywać na wszystkich stacjach kolejowych.

Tegoroczne światło betlejemskie przekazali brneńskim skautom już tydzień temu skauści austriaccy podczas nabożeństwa ekumenicznego w wiedeńskiej katedrze pw. Świętej Rodziny. Jego tegoroczne motto brzmi: „Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie...” (Iz 9,1).

Począwszy od dnia dzisiejszego światło będzie do dyspozycji w większości kościołów na Zaolziu. Ale nie tylko. W Trzyniecu po światło betlejemskie można się będzie udać

również do ratusza. Dostępne będzie ono w najbliższą środę w godz. 14-17 na portierni budynku Urzędu Miasta oraz w piątek 23 bm. w godz. 14-16 w oddziale dla dzieci Biblioteki Miejskiej na Tarasie. W Rychwałdzie natomiast można je będzie podejmować w Domu Kultury, w piątek 23 bm. w godz. 10-16.

Szczegółów na temat tegorocznego światła betlejemskiego można się dowiedzieć, zerkając na stronę www.betlemskesvetlo.cz. (sch)

»Od postu do postu«, czyli o cieszyńskiej epopei kulturowej

Pani Anna Waclawikowa ze swoją „Sibicą” była mistrzynią w przeniesieniu na scenę autentycznej kultury obrzędowo-zwyczajowej, że przypomni tylko jej widowiska związane z rodzinami, nowiudzkami, nocą świętojańską, kiermaszem, goiczkiem, śmiernikiem itp. Ale to było chyba pół wieku temu i dotyczyło raczej segmentów roku obrzędowego. Natomiast w sobotę 10 grudnia prawie doszczętnie wypełniony hawierzowski Dom Kultury Bezruca był świadkiem u nas niespotykanej epopei kulturowej, nazwanej „Od postu do postu”, ogarniającej, jak z nazwy wynika, ogromne bogactwo długiego czasu. Zrealizowanie tak ambitnego pomysłu wymaga gruntownej wiedzy etnograficznej i zdolności jej uszcniczenia. Podjęli się go błędowanie w powyższym widowisku autorstwa M. Palowskiej (przy współudziale L. Kosiec i J. Kozusznik), będącej i jego reżyserem. Wspierali ją choreografowie – D. Palowski i D. Owczarzy, scenografowie – Z. Kosiec, J. Michalik, J. Bilan i wielu innych, o czym później.

Program był kompendium wiedzy o okołośląskich tradycjach kul-

turowych, i to od św. Katarzyny do zabaw ostatecznych, w których przepływały się wróżby, prognozy pogody, przysłowia, pieśni religijne i ludowe, modlitwy i życzenia, tańce obrzędowe i winsze, a wszystkiemu towarzyszyły stosowne rekwizyty, staranne stroje cieszyńskie, dialogi raz poważne, innym razem humorystyczne, tak jak tego wymagał zmieniający się czas od postu do postu. Gdy sobie uświadomimy jego różnorodność, bogactwo, emanujące z symbiozy słowa, ruchu, melodii, a nade wszystko z atmosfery tego niezwykłego czasu, trzeba nie lada umiejętności, by przenieść to wszystko na widzów, by zanurzyć ich w prawdziwe przeżywanie tego, co było tu przed stu laty, a co zostało zabetonowane, zaasfaltowane, zabrukowane, pokryte niewiedzą tych, którzy do Hawierzowa przybieżeli z wszystkich stron.

To bardzo ambitne widowisko trwało około trzech godzin i, co ważne, nie nużyło. Pomimo tego jednak zdecydowałbym się na pewne skróty, na przykład elementów statycznych czy takich, które bezpośrednio nie wpadają w nurt tego czasu (np. na-

rodziny), by bardziej zdynamizować fabułę. I jeszcze kilka drobiazgów. W wigilijne rano chodziły dzieci po winszu, natomiast śpiewana tu kołęda „Dej Pón Bóg wieczór, dziyń wiesioły” była typowa dla kołędników krążących po domach na św. Szczepana. Taniec „błogosławiony” został zdecydowanie nadstylizowany, przez co stracił swój właściwy sens, stół wigilijny, pokazany z taką nabożnością, powinien być obtoczony nie powrozem, ale łańcuchem, bowiem tylko żelazo miało właściwości ochronne. Nieprzejrzysty był epizod z przebierańcami (dziecięcymi kołędnikami???) w wigilijną północ, co widowiskowo było atrakcyjne, ale niewyraźne merytorycznie. Socjalnie ważnym momentem, związanym ze św. Szczepanem bądź Nowym Rokiem, była kwestia pacholków, dziwynek, jednym słowem służących, którzy w tych właśnie dniach odchodzili z tzw. kołędą (chleb, kołacz, słonina...) na urlop do swoich domów. Wyeksponowałbym bardziej zdecydowanie to, że o służbę chodzi, a pieśnička „Miły Boże Gody jidóm, radujóm sie wszyscy du dóm...”, rozbrzmiewająca zwłaszcza

na cieszyńskiej północy, zrobiłaby z takiego epizodu przejmujący obraz. Finalny „szot-madziar” był rewelacyjny, jak zresztą wszystkie tańce, i „Kamraci”, grający bez udziwnień, bez węgiersko-słowackich ozdóbek, po prostu po cieszyńsku. Miło było słuchać.

Powyższe uwagi dotyczą raczej drobiazgów, nie zaciemniających jasnego obrazu tego, co działo się na dużej hawierzowskiej scenie, która okazała się za mała. Tytuł był wykonawców, i to było niezwykle radosne. Nie byłoby zapewne tego, gdyby nie p. Dagmar Owczarzy ze swoimi „Błędowicami”, panie Jolanta Kozusznik i Henryka Łabudek z „Małymi Błędowianami”. Już dawno nie było tylu pedagogów i dzieci w jednym programie. Przykład błędowskiej symbiozy szkoły i PZKO (tu też ukłon w stronę związkowych działaczy) jest jedyną drogą do przetrwania i trwania. I jeszcze jedno. Czytając program, natrafiamy co krok na powtarzające się nazwiska Bilanów (chyba sześć razy), Grudzińskich, Farnych, Owczarzych, Chroboczków, Wierzgoniów i jesz-

cze innych. Otóż mamy do czynienia z najistotniejszym mechanizmem trwałości kultury, mianowicie z przekazem rodzinnym, w którym biorą udział różne generacje. To również poza Błędowicami rzadko spotykane zjawisko w takiej liczbie. Chwała więc rodzinom, które tak rozumieją wartość tradycji.

Wystawienie „Od postu do postu” było autentycznym wydarzeniem z racji umiejętnego scalenia widowiskowości (jego ważnym składnikiem było znakomite aktorstwo wszystkich, zwłaszcza zaś małej Wierzgoniówny) i autentyzmu, także z tego powodu, iż błędowanie rozumieją doskonale, że kultura powinna nie tylko bawić, ale i wzruszać, szczególnie zaś uczyć. Dla tej nauki omawiane widowisko powinny obejrzeć co najmniej wszystkie hawierzowskie szkoły i wszyscy tujejsi mieszkańcy, by wyzbyli się przeświadczenia, że przed nimi nic tu nie było i że np. czas godowy to tylko jedzenie i picie. Zbyt wiele poświęcono czasu, energii, wiedzy i dobrej woli na zrealizowanie tego ambitnego zadania, by jego modelowy efekt zaistniał tylko raz. **DANIEL KADŁUBIEC**

freak show



Z IGŁY WIDŁY

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Wygląda na to, że ludzie w końcu doszli do wniosku, że jest nas za dużo i że powinniśmy coś z tym zrobić. Globalna wojna jest jednak przedsięwzięciem kosztownym i skomplikowanym, sięgnijmy więc po rozwiązanie szybkie i niskobudżetowe. Zróbmy sobie epidemię.

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się alternatywne sposoby leczenia, jednocześnie narasta niechęć do medycyny konwencjonalnej. Jakkolwiek jestem przeciwny ludziom lykającym „profilaktycznie” kilkanaście tabletek dziennie i domagającym się antybiotyku na każdy katar, nie uważam, że popadanie w odwrotny ekstrem jest rozsądne.

Często spotykam się z argumentem, że alternatywna medycyna to dziedzictwo kilkudziesięciu wieków mądrości. Z punktu widzenia metodyki oraz faktycznych osiągnięć chodziło raczej o kilkadziesiąt wieków błędzenia we mgle i przypadkowego potykania się o mniej lub bar-

dziej skuteczne remedia. Nie mam absolutnie nic przeciwko ziołom. W przypadku przeziębienia lub bólu głowy to w miarę skuteczne środki ratunku. Sam przeżywałem każdą zimę w oparciu imbirowej herbaty tak mocnej, że może rozcinać szkło. Pomaga.

Chińczycy leczyli podobne proste schorzenia już pięć tysięcy lat temu i nieźle im to wychodziło. Problem polega jednak na tym, że niektóre choróbka nie dają nam tyle czasu na poszukanie odpowiednich korzonków. Gdy do drzwi starożytnego Chińczyka zapukała cholera, ten ugotował ziołową miksturę, wypił ją duszkiem i z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku kopnął w kalendarz. Razem z resztą rodziny. Podejrzewam, że Indianie z dżungli Ameryki Południowej też mieli całkiem nieźle rozbudowany system medycyny naturalnej. Szkoda, że niewiele się o nim dowiemy, ponieważ Hiszpanie wybili niemal cały kontynent. Nie mieczem, a ospą.

Ciekawi mnie jedna kwestia. Gdy ktoś ma wrażenie, że jego obecny mechanik jest fuszerem, szybko znajduje lepszego specja. Nie neguje od razu sensu mechaniki samochodowej, nie zaczyna naprawiać sprzęgła przy użyciu magicznych obrządków. Nie rozumiem więc, dlaczego w przypadku lekarzy wiele ludzi działa inaczej.

Zachodnią medycynę można całkowicie zaśłużyć krytykować za mizerny kontakt z pacjentem, za przekrety dużych koncernów produkujących leki i za igły, które robią au-au. Krytyka powinna jednak zmierzać do poprawy systemu, a nie do gwałtownego regresu do czasów, kiedy żółtaczka leczono – zgodnie z logiką magii sympatycznej – dowolnymi żółtymi kwiatami.

Jeszcze gorzej jest z profilaktyką. „Po co się szczepić, skoro nie grozi nam epidemia?” Takie podejście przypomina mi stary dowcip o sołtyście, który usunął znak drogowy ostrzegający o

ostrym zakręcie, bo „po co ten znak, skoro nie ma tam wypadków?”.

Jest jednak jeszcze druga grupa ludzi, którzy odrzucają szczepienia nie z naiwności, a z wyrachowania. Z egoistycznego punktu widzenia taka strategia jest jak najbardziej korzystna – można uniknąć zarówno ewentualnych powikłań po zastrzyku, jak i samej choroby, bo wszyscy inni się szczepią. Oportunizm i cwaniactwo, ot co.

Morał na dziś? Starajmy się zachować rozsądną równowagę. Pijmy ziółka, ale odwiedzajmy lekarza. Nie dajmy się okradać ani wielkim koncernom, ani hochsztaplerom sprzedającym za krocie wodę napromieniowaną kosmiczną energią.

Wiek osiemnasty był nazywany wiekiem rozumu, dziewiętnasty – pary i elektryczności, a dwudziesty – wojen i ludobójstwa. Obyśmy nie musieli przelknąć zbyt wielu gorzkich pigulek, zanim dojdziemy do wieku umiaru.

nasza recenzja

Coma - »Czerwony Album«

Dwie polskie płyty 2011 roku snują się za mną jak cień. „Czerwony Album” łódzkiej grupy Coma i „8” Katarzyny Nosowskiej. Najnowszą solową płytą wokalistki Hey zajmujemy się nieco później wraz z Darkiem Jedzokiem w recenzji „back to back”, dziś pora na rockowe dzieło zespołu Coma. Po udanej, ale trochę za długiej „Hipertrofi”, Piotr Rogucki i spółka serwują nam mocną, momentami wręcz progresywno-metalową płytę. Czy to z premedytacją stworzona aluzja do legendarnego „czarnego albumu” zespołu Metallica? Coma wprawdzie milczy w tej sprawie, ale muzyka na „Czerwonym Albumie” daje bardzo czytelną odpowiedź.

Jeszcze nigdy Coma nie brzmiała tak metalowo, jak właśnie na swojej czwartej studyjnej płycie. Poprzednia „Hipertrofia” była typowym albumem koncepcyjnym, ze wszystkimi płynącymi z tego faktu problemami. „Czerwony Album” na całe szczęście podąża w kierunku mniej udziwnionej estetyki. Muzyka jest bardziej bezpośrednia, a teksty Roguckiego przyswajalne nawet w trzeźwym stanie świadomości. Czerwony kolor okładki nie został wybrany przypadkowo. Z najważniejszego utworu na al-

bumie, „ORh+”, krew leje się strugami, a słowa sążące się z głosiłników zalewają całą Polskę. Od tragicznej śmierci Grzegorza Ciechowskiego nie było nad Wisłą równie dobrego rockowego poety. „ORh+” to taka kontynuacja „Nie pytaj o Polskę”, po każdym nowym przesłuchaniu wywołująca ciarki na plecach.

Coma na tym albumie stara się grać po męsku, miejscami słycać nawet wpływy Tool czy Mastodon – tuzów w świecie progresywnej, metalowej estetyki. Łódzka grupa nie zamienia jednak łomotu na jedyny przekaz twórczy. Wszystkich dwa nacięcia utworów zawartych na „Czerwonym Albumie” cechuje wspólny mianownik: melodie, którymi można by obdzielić ze trzy kolejne płyty. Kiedy wydaje się, że w „Deszczowej piosence” pozostaniemy w kręgu prymitywnego punkrocka, pojawia się refren jak z najlepszych czasów Czerwonych Gitar. Jeżeli przystaniemy na zabawę w Jamesa Bonda, to mamy drugą czerwoną indycję. I na tym nie koniec. W świetnym temacie „Rudy” pali się budynek straży pożarnej, pali się też w głowie po znakomitym finale tego utworu. Proszę tylko posłuchać tej gitarowej jazdy w drugiej części „Rudego”, tak nikt w Polsce nie grał od



Łódzki zespół Coma.

lat! Wyraźnie nie tylko Rogucki za mikrofonem znajduje się w świetnej formie. Metalowe gitary napędzają inny fenomenalny temat „W chorym sadzie”. Po kameralnym wstępie mamy wręcz szatańską rockową jazdę, w której „diabeł chodzi na palcach”. Warstwa liryczna tego utworu to zresztą jeden z wielu majstersztyków Roguckiego na „Czerwonym Albumie”. W połączeniu z nowoczesnym rockowym brzmieniem powstał jeden z najlepszych albumów mijającego roku. **JANUSZ BITTMAR**

Trzydzieści lat pcha ten wózek...

Pracuje dziesięć godzin na dobę włącznie z sobotami. W niedzielę czasem posiedzi w domu, chyba że akurat wypadnie mu koncert... Leszek Kalina tydzień temu obchodził 30-lecie pracy dyrygenckiej. Jest ojcem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”, dyrygentem czterech jego chórów oraz kierownikiem dwóch kapel ludowych.

Kiedy po raz pierwszy stanąłeś przed chórem i co to był za chór?

Jako członek kameralnego chóru gimnazjalnego profesora Edwarda Kaima już jako trzecioklasista prowadziłem próby dzielone oraz korepetycje. Na początku czwartej klasy nasz gimnazjalny chór miał wystąpić bodajże na inauguracji roku szkolnego, na scenie ówczesnej sali gimnastycznej. Profesor Kaim niestety musiał wyjechać w pilnej sprawie, a mnie wypadło go zastąpić, niejako w ramach eksperymentu. Wtedy po raz pierwszy publicznie dyrygowałem dwa utwory. Zapamiętałem je do dziś. Były to: „Po naszych Beskidach” Pawła Kalety oraz „W sezonie róż, chryzantem” Stefana Stuligrosza.



Leszek Kalina z jednym ze swoich chórów, „Canticum Novum”.

Iloma chórami dyrygowałeś w przeciągu owych trzydziestu lat?

Początki, jak już wspominałem, były związane z chórkami kameralnym Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie na przełomie lat 70. i 80. Później była już samodzielna praca. Jeszcze zanim podjąłem studia, prowadziłem dziecięcy chór w szkole muzycznej w Jabłonkowie. Studia rozpocząłem rok po maturze i w sumie zaraz od pierwszych miesięcy zostałem korepetytorem i solistą chóru akademickiego ówczesnego Wydziału Pedagogicznego w Ostrawie. Potem była moja kilkunastoletnia przygoda z chórem „Collegium Cantorum”. Natomiast w chwili obecnej dyryguję niemal wszystkimi chórami PTA „Ars Musica” – gimnazjalnym „Collegium Iuvenum”, bardziej dojrzałym „Canticum Novum” oraz kameralnym chórem męskim „Amici Cantionis Antiquae”. No i pozostaje jeszcze dziewczęcy chór gimnazjalny „Alaudae”, który jest wprawdzie teraz w zawieszaniu, ale spodziewam się, że odnowi swoją działalność – tym razem jako dorosły kameralny chór żeński. Zresztą byłam i jestem związany nie tylko z chórami. Należałem do blisko piętnastu zespołów folklorystycznych, a niektórych byłem również kie-

rownikiem. Wystarczy wspomnieć zespół regionalny „Lysznic”, gimnazjalną kapelę „Torka”, a na dzień dzisiejszy działającą w gimnazjum Kapelę Gorolską „Zorómbek” oraz dorosły „Sómsiek”. Oprócz tego były też zespoły teatralne, zespoły muzyki lżejszej, grające jazz i rocka, ale to już dawne dzieje...

Generalnie pracujesz z młodzieżą, z młodymi głosami. Ale wyobraź sobie taką sytuację. Zwraca się do ciebie typowy zaolziański chór 60-70-latków z prośbą o czasowe poprowadzenie ich chóru, powiedzmy w ramach zastępstwa. Przystałbyś na taką propozycję?

Odpowiedź na to pytanie to taka obusieczna broń. Bo jeżeli odpowiedź, że owszem, to akurat ktoś znajdzie się w takiej potrzebie i obje mi o głowę, że przecież na łamach prasy obiecałem... A czy miałbym odwagę? Ja w sumie jestem odważnym człowiekiem, bo gdyby tak nie było, to za tę pracę bym się nie zabrał. Wiadomo przecież, jakie poruszenie wywołało założenie młodzieżowego chóru „Collegium Cantorum” pod koniec lat osiemdziesiątych. Wytykano mi, że z chórów pezetkaowskich odciągam młodzież,

że po co tworzę nowy zespół, skoro chórów na Zaolziu jest pod dostatkiem. Odwagę na pewno bym więc znalazł. Byłby natomiast problem z czasem. Mam taką zasadę, że jeżeli coś robię, to robię to porządnie. Nie wziąłbym więc na swoje barki nowej odpowiedzialności. Zdarza się, że czasem publicznie zastąpię kogoś w dyrygowaniu, ale systematycznego prowadzenia prób bym się nie podjął. Ze starszymi ludźmi pracuje się inaczej niż z młodymi. Nie mają wprawdzie takich możliwości głosowych jak ludzie młodzi, ale za to są bardziej zdyscyplinowani, bardziej się starają. W każdym razie muszę podkreślić, że prowadzenie takiego chóru nie byłoby dla mnie żadnym dyshonorem.

Mówisz o dyscyplinie. Jako dyrygent jesteś demokratą czy autokratą?

W najbardziej demokratycznym kraju na świecie, w Stanach Zjednoczonych, na drzwiach głównej sali prób filharmonii filadelfijskiej widnieje napis: „Za tymi drzwiami kończy się demokracja”, co zresztą już kilku prostych muzyków próbowało zaskarżyć w sądzie. Ja chętnie przyjmuję różne sugestie, chociażby odnośnie repertuaru, bo

zależy mi na tym, żeby ludzi bawiło to, co wspólnie robimy. Ale decyzja ostateczna musi zawsze należeć do dyrygenta, czyli do osoby, która za to wszystko odpowiada.

Jaki repertuar najbardziej ci odpowiada, a jaki stanowi dla ciebie największe wyzwanie?

Najbardziej mi odpowiada repertuar różnorodny, czyli wszystko możliwe. Wiadomo, że w prowadzeniu chóralnej nigdy nie specjalizowałem się w muzyce jazzowo-rozrywkowej, chociaż akurat ta dziedzina przyniosła ostatnio „Canticum Novum” największe sukcesy konkursowe w skali europejskiej. Mam na myśli sukces w Goricji w 2009 roku oraz najwyższe notowania, które uzyskałem z moim chórem, czyli 95 punktów na 100 możliwych w Ołomuńcu w 2010 roku. Dla mnie jednak to tylko repertuar do urozmaicenia, a nie taki, który miałby stanowić główny trzon działalności. W dziedzinie muzyki sakralnej niespecjalnie przepadam za koncertami kołęd, ale bardzo lubię koncerty pasyjne. Jest to wprawdzie repertuar trudny, ciężki, a nawet depresyjny, za to niesamowicie głęboki. Myślowo i uczuciowo właśnie taki repertuar najbardziej mi od-

powiada. Największe wyzwanie stanowią natomiast poszczególne utwory, które mają odpowiedni stopień trudności. Są to utwory, z którymi trzeba powalczyć, utwory tak naprawdę przeznaczone dla chórów profesjonalnych. Z tych, z którymi ostatnio się zmierzaliśmy, to „Amen” Henryka Mikołaja Góreckiego czy „Pieśń Cherubinów” Krzysztofa Pendereckiego.

Nie pytam, który chór lubisz najbardziej, ale co w którym chórze lubisz?

Najwdzięczniejsza praca jest z „Collegium Iuvenum”. To są ludzie, których większość przychodzi bez żadnej praktyki w chóralistyce. Są zdolni, mają za sobą solową przeszłość estradową, ale z chóralistyką w podstawówce (z wyjątkiem niektórych szkół) nie mieli nic wspólnego. Kiedy obserwuję, jak się kształtują, jak ich śpiewanie zaczyna mieć odpowiedni poziom, odczuwam satysfakcję. „Canticum Novum” to coś innego. To ludzie przygotowani, z praktyką, od których dokładnie wiem, czego mogą oczekiwać. Stąd też mogą kłaść na nich o wiele większe wymagania. Natomiast zespoły kameralne to takie urozmaicenie, to zupełnie inny typ pracy. To wybrani z wybranych. Z nimi pracuje się niemal w profesjonalny sposób. Dają więc inną satysfakcję. Inny też realizują repertuar.

Co uważasz za swój największy sukces?

Są sukcesy spektakularne i długofalowe. Generalny sukces, to ten, że od tych 26 lat, kiedy rozpocząłem samodzielną pracę ze swoimi zespołami na Zaolziu, nadal ciągnę ten wózek i na razie kółka jeszcze nie odpadają... Poszczególnych sukcesów nie będę wymieniał, bo można o nich przeczytać na stronie www.arsmusica.cz. Są to sukcesy na arenie europejskiej czy ogólnokrajowej zdobyte z którymkolwiek z zespołów.

BEATA SCHÖNWALD

Oszczędzajmy wodę

Od kilku tygodni jednym z największych problemów w górach jest niedobór wody. Kiedy kolejne studnie w Beskidach wysychają, ekolodzy mówią, że taki scenariusz można było przewidzieć. Z Jackiem Bożkiem, szefem Stowarzyszenia Ekologiczno-Kulturalnego Klub Gaja z Wilkowic koło Bielska-Białej, rozmawiamy na temat aktualnej sytuacji.

Pojawiły się takie opinie, że to, co dzieje się z wodą obecnie, jest procesem wieloletnim. Duży wpływ miała susza, ale nie tylko. Czy zgadza się pan z takim postawieniem sprawy?

Jak najbardziej. Naukowcy już 20 lat temu przestrzegali, że to wszystko może się tak skończyć. Dużym problemem jest postawa decydentów, którzy w temacie przyrody zupełnie nie zdają sobie sprawy z tego, co wyuczynią. Prostowanie rzek, puszczanie cieków wodnych w korytach, to nie jest sposób na walkę z powodzią, ale na jeszcze większe pogłębienie suszy i groźniejsze wylewy rzek w przyszłości. Niestety nie uczymy się na błędach Stanów Zjednoczonych, Niemiec

czy Francji. Wciąż myślimy, że jesteśmy mądrzejsi od przyrody, zamiast postępować tak, jak ona nam wskazuje. Woda w wybetonowanych korytach będzie szybciej spływała w doliny, nie zostanie na miejscu, z większą siłą będzie uderzała w niżej położone miejscowości.

A zmiany klimatu?

To trochę uproszczenie tematu. Zmiany klimatu mają wpływ na sytuację lasu, a jak lasu, to i wody, nie można jednak rozpatrywać tego problemu wyłącznie w kategoriach globalnego ocieplenia klimatu.

Spływająca z coraz większą prędkością woda powoduje, że zaczyna brakować jej w górach. Poszkodowani są – jak na ironię – mieszkańcy gór, którzy wiedzą, jak cennym jest darem. Co mogą zrobić?

Nie mogą zrobić nic. Do najbliższych wyborów. Ludzie muszą dostrzec, że decyzje polityczne mają bezpośredni wpływ na ich życie, nawet w kwestii wody – jej braku. Problem polega na tym, że my nie posiadamy czegoś

takiego, jak zorganizowane społeczeństwo obywatelskie. Kapitał społeczny jest rozproszony. Jeden człowiek nie wierzy drugiemu. Jak na przykład ekolog czy naukowiec powie – oszczędzajmy wodę, to naszą reakcją jest wzruszenie ramionami. Jeżeli coś takiego mówi się w Australii czy Stanach Zjednoczonych, to ludzie po prostu oszczędzają wodę, bo robią to dla wspólnoty. Tymczasem w wielkich miastach w Polsce ludzie puszczają wodę na potęgę, wypełniają nią wanny. Zamiast budować wielkie oczyszczalnie powinny powstawać mniejsze obiekty, przydomowe wręcz. Już dawno głośno mówiło się o tym, żeby nie wypuszczać wody z naszego małego środowiska. Jeżeli przykładowo mieszkańiec Bielska-Białej i okolic wypuszcza wodę z kranu, to ona płynie do wielkiej oczyszczalni w tym mieście, a następnie duża jej część trafia do Białej czy Wisły, więc ona nie zostaje na miejscu.

Jak oszczędzać wodę?

Mogę posłużyć się własnym przykładem. Każdą wodę, którą wylewam w umywalkach czy wannie, łapię do specjalnego zbiorni-



Jacek Bożek

ka, a następnie używam jej do spuszczenia wody. Łapię także wodę deszczową, którą przeznaczam do podlewania ogródka. Żeby oszczędzać, tak naprawdę trzeba sobie przypomnieć, jak to robili kiedyś ludzie w górach. Oni nie marnowali wody, zostawiali ją w obiegu. Mówimy o tzw. szarej wodzie, która wprawdzie nie nadaje się do wypicia, ale można ją wykorzystać w toalecie albo podlać nią część ogrodu. Oczywiście mam na myśli mydliny powstałe nie z detergentów, ale szarego mydła, a takim się właśnie myję.

TOMASZ WOLFF

PZKO-WCY Z ŁOMNEJ DOLNEJ STAWIAJĄ NA MAMBO, CHA-CHĘ, TANGO LUB FOXTROTA

Na lekcjach tańca szykują się na bal

Są Miejscowe Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, przy których działają zespoły taneczne. Czy już ludowe, czy też tańca standardowego. Albo też Koła bez zespołów, ale organizujące imprezy taneczne. PZKO-wcy w Łomnej Dolnej poszli jeszcze dalej. Zorganizowali dla członków swojego Koła... lekcje tańca. I zapewniają, że na najbliższym balu Koła pokażą, jak można tańczyć w wielkim stylu.

O tym, że PZKO-wcy z Łomnej Dolnej uczą się tańca, poinformował mnie przed dwoma tygodniami mój kolega, młody prezes tamtejszego Koła, Adam Szczuka. Notabene jeden z muzykantów kapeli ludowej „Nowina”. – Uczymy się walca, walczyka, będzie tango i polka – mówił w telefonie. – Po prostu przyjeżdż, porozmawiamy – mówił do komórki.

No i przyjechałem. Kiedy autobus dojeżdżał do przystanku pod hotelem „Pod akacją”, widziałem pierwszy w tym roku śnieg. Ale góry, a także droga przed hotelem są tylko poproszone białym puchem. Podchodzę pod Dom PZKO. Zza okien słychać muzykę. Wchodzę. Kiedy otwieram drzwi do dużej sali, doznaję szoku. Ludzie w wieku od 20 do 60 lat uwijają się w tańcu.

Dwanaście par tańczy foxtrota. Weronika, córka wiceprezesa Koła, Bogdana Pytlika, kieruje ruchami tancerzy: „slow, slow, quick, quick, slow, slow, quick, quick”. Zrzucam kurtkę, wyciągam aparat. – Starejcie se, bedymy w „Głosie Ludu” – śmieje się prezes Adam Szczuka.

KOŁO JEST PRĘŻNE

Po chwili wychodzimy na zewnątrz. Na papierosa i rozmowę. – Nasze Koło należy do tych prężniejszych na Zaolziu – podkreśla prezes Szczuka. – Główna nasza impreza to doroczne przedstawienie, które członkowie Klubu Młodych odgrywają zawsze w Niedzielę Wielkanocną – dowiaduję się. Odbijają się już, po pewnej przerwie, od dwunastu lat – mówi Adam.

Informuje mnie, że Koło współpracuje ściśle z władzami gminy. To z nimi PZKO-wcy współorganizują co roku jesienny jarmark i zawody woźniców. Koło ma też bardzo po-

pularną wśród Zaolziaków chatkę góralską na Gorolskim Świącie (to ta z „tatóm i mamóm”). Są ponadto bale maskowe „U Mánese”, a od tego roku także wycieczki rowerowe (w tym roku na Kamienite).

– Ale z myślą o naszym dorocznym balu maskowym postanowiliśmy zorganizować lekcje tańca. Poniekąd „dla starszych i zaawansowanych”, jak pisał w swoim czasie znany czeski pisarz Bohumil Hrabal – śmieje się Adam Szczuka. – Z powodu niedużego lokalu musieliśmy ograniczyć liczbę uczniów do dwunastu par. Ale zgłosili się ludzie z kilku generacji. A lekcje prowadzi Weronika Pytlik i Radek Kočík – zdradza prezes dolnołomnińskiego Koła.

Lekcji ma być dziesięć, a kurs tańca zakończy lekcja końcowa, która ma się odbyć w styczniu w hotelu „Pod akacją”, w jednej z najbardziej atrakcyjnych sal w wiosce. – A



Prezes MK PZKO w Łomnej Dolnej – Adam Szczuka.



Na cha-chę czas.

tw. „półkolonę” zorganizujemy w ramach naszego tradycyjnego balu maskowego w „Mánese” – zapewnia prezes Szczuka.

SPOTYKAJĄ SIĘ CO NIEDZIELA

Zawsze schodzą się w niedzielę, by na dwie godziny pod kierunkiem Weroniki i Radka pomęczyć ciało. – Co ciekawe, zgłosiło się na nasze lekcje tańca także kilku czeskich kolegów – podkreśla prezes Szczuka. – Dowiedzieli się od kolegów, być może w knajpie. No i przyszli. Bawią się z nami bardzo dobrze... – śmieje się prezes, który sam bierze udział w lekcjach ze swoją partnerką.

Zdjęcia: JACEK SIKORA

ANKIETA

JOLANTA GOMÓŁKA, pracownica firmy prywatnej

Chodziłam na lekcje tańca w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, gdzie kontynuowałam naukę po ukończeniu Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy. Lubię tańczyć, także tańce ludowe, jestem nawet członkinią zespołu ludowego „Bystrzyca”. To już czwarta lekcja tańca w Łomnej, w której biorę udział. Najbardziej podoba mi się walc angielski. Poza tym nauczyliśmy się walczyka, cha-chy i foxtrota. Dzisiaj nasi nauczyciele mają nas uczyć bardzo ostatnio popularnego tańca mambo. Mam nadzieję, że z partnerem podaliśmy i że na najbliższym łomnińskim balu będziemy mogli zaprezentować swoje umiejętności taneczne.



BOGDAN PYTLIK, przedstawiciel prywatnej firmy cukierniczej, wiceprezes MK PZKO w Łomnej Dolnej

Byłem jednym z inicjatorów tej nauki tańca, lekcje prowadzi moja córka Weronika wraz z przyjacielem. Między innymi dlatego wspólnie z żoną postanowiliśmy pomęczyć swoje ciało i przygotować się od strony tanecznej na najbliższy bal naszego Koła, jak zwykle maskowy.



Zdjęcia: JACEK SIKORA

Przyznam się, że ostatnio brałem lekcje tańca w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie, ale prawie nic z tego nie pamiętam i wstydzę się zawsze na naszych balach, że jestem „tanecznym analfabetą”. Planujemy też, że w tej obsadzie zorganizujemy lekcję końcową, tzw. „szluskolonę”, która powinna się odbyć w hotelu „Pod akacją” w styczniu. Zaprosimy znajomych i zaprezentujemy to, co się przez te kilka lekcji nauczyliśmy.

WERONIKA PYTLIK, studentka Uniwersytetu Palackiego w Olomuńcu, prowadzi lekcje tańca w Łomnej Dolnej

Do tańca zabrałam się przez trzema laty, kiedy poznałam swojego partnera, który od ośmiu lat tańczy w karwińskim zespole „Juventus”. Dzięki niemu zaczęłam zgłębiać tajniki tańca, zarówno tego standardowego, jak i stylów latynoamerykańskich. Studiuję obecnie w Olomuńcu, na kierunku chemii bioorganicznej. Przyjeżdżam w każdy weekend, by prowadzić tu lekcje tańca. To ogromna przyjemność pracować z 12 parami. Prawie wszyscy moi koledzy uczęszczali na lekcje tańca w szkole średniej, tylko dwie panie nigdy nie brały lekcji. Wielu z nich zna podstawowe kroki, łatwiej jest zatem ich uczyć. Tańczyliśmy już cha-chę, walca angielskiego i wiedeńskiego, foxtrota. Na pewno będzie jeszcze tango, polka, samba rumba, no i mambo. A na pewno nauczymy też kolegów tańców country. Nie będą się więc musieli obawiać żadnego balu... (kor)



Adam Szczuka wspomina, że przed kilku laty, jeszcze podczas prezowania Franciszka Filipczyka, działał podobno w Kole zespół taneczny. – Już go nie ma, mamy za mało ludzi w Kole, a także za mało czasu. Może po tym kursie tańca ktoś zdecyduje się na założenie nowego zespołu? – zastanawia się prezes.

Adam gra na skrzypcach w kapeli „Nowina”. Pytam więc od razu, czy podczas kursu tańca nie będzie też lekcji na temat tańca ludowego. – Fajnie by było – odpowiada Szczuka. – Znamy te tańce bardzo dobrze i wspólnie z Jolą Gomółką chcielibyśmy nauczyć kolegów kilku tańców ludowych. Przede wszystkim „łowinyzioka” oraz polkę góralską. Żeby pokazać kolegom, czym różni się ona od typowej czeskiej, której też będziemy się uczyć. Będziemy później mogli się zaprezentować w jak najlepszym świetle na Balu Gorolskim – mówi Adam Szczuka i Jola Gomółka.

TERAZ MAMBO

Wchodzimy do sali. – A teraz nauczymy się podstawowych kroków mambo – zapowiadają Weronika Pytlik i Radek Kočík. Z taśmy leci „Mambo no 5”, a nauczyciele wspina się sobie radzą na parkiecie. Czy tak będzie również w przypadku ich uczniów?

– Dacie sobie radę – zapewnia Weronika Pytlik. Jej partner pomimo wszystko jednak przestrzega przed śliskością parkietu. – Nie bojmy się, jo móm bóty na fusbál – woła jeden

z tancerzy.

Weronika pokazuje zwłaszcza dziewczynom, jak przy mambo należy pracować miednicą. Natomiast ja siadam na chwilę z boku z jej partnerem, Radkiem Kočíkiem. – Moi uczniowie są wspaniali – podkreśla. – Mam doświadczenia z lekcji tańca z dużo młodszymi tancerzami. Ale ci starsi adepci tańca są dużo bardziej zdyscyplinowani. Ważne jest też to, że większość z nich uczyła się tańca już w szkole średniej, a dziś tylko odnawia tamte doświadczenia. Ale proponujemy im też zupełnie nowe tańce, które pojawiły się na naszych zabawach tanecznych w ostatnich dziesięciu czy dwudziestu latach. Chodzi głównie o tańce latynoamerykańskie – mówi tancmistrz.

Dodaje, iż widać, że jego „kursanci” szlifują tańce także poza niedzielnymi lekcjami. – Same lekcje zaś dobywają się w bardzo przyjaznej, prawie rodzinnej atmosferze. Uważam, że moi uczniowie na pewno zrobią furorę na wszystkich balach w okolicy – zapewnia Radek Kočík.

Staram się nie przeszkadzać. Opuściam salę „po angielsku”, zanim ktoś z pań weźmie mnie w tany. Kiedy otwieram drzwi Domu PZKO, prezes Szczuka kiwa do mnie ręką. – Wpadnij na bal. Zobacysz dziwy – śmieje się. Potem bierze w ramiona koleżankę i rusza w rytm walca angielskiego...

JACEK SIKORA

REKLAMA

MS MEBLE MALYJUREK

PROFESJONALNIE OD 1983 ROKU

Kuchnie i garderoby

Ostatnie wolne terminy na realizację w 2011 roku!

www.ms-meble.pl

ZADZWOŃ: +48 33 8529214

GL-723

Mosty: szkoła na kresach

Dzieje polskiego szkolnictwa w Mostach koło Jabłonkowa liczą przeszło 210 lat. Dziś, patrząc na szesnastkę uczniów miejscowej Polskiej Szkoły Podstawowej oraz tłumy czeskich dzieci, mało kto by pomyślał, że są one ponad dwukrotnie dłuższe od historii czeskiej szkoły.

Jak to się stało, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci szeregi mosteckich Polaków tak bardzo się wykruszyły? Jak to się stało, że w podgórskiej miejscowości z żywym beskidzkim folklorem, gdzie jeszcze niedawno nie mówiło się inaczej jak „po naszymu”, gdzie nie budowano osiedli dla przyjezdnych górników tak jak na karwińskich dołach, polska szkoła walczy o przetrwanie i cieszy się każdą nową polską duszyczką?

Dyrektor Maryla Hlávka Kraina stara się wyjaśnić ten fenomen. Wyjaśnić, ale nie usprawiedliwić. Bo jej zdaniem, nie do usprawiedliwienia jest fakt, że codziennie na korytarzu wspólnego polsko-czeskiego budynku szkolnego spotyka swoich dawnych kolegów, a ostatnio już także wychowanków, którzy najwyżej w świecie rozmawiają po czesku z towarzyszącą im pociechą. – My w Mostach jesteśmy też w pewnym sensie ograniczeni geograficznie. Nie możemy liczyć na dzieci z okolicznych wiosek, bo z jednej strony jest granica ze Słowacją, a z drugiej leży Jabłonków z dużą polską szkołą. Dla rodzin z Mostów Dolnych do naszej szkoły leżącej na drugim krańcu wioski jest kawał drogi, stąd też wielu polskich rodziców posyła swoje dzieci do polskiej podstawówki w Jabłonkowie. W drodze do pracy mają to bardziej po drodze – stwierdza Hlávka Kraina. W ten sposób szkoła traci na dzień dzisiejszy 7-8 uczniów. W warunkach mosteckiej małoklasówki to dużo.

MAŁA WYSPA POLSKOŚCI

Wspólny czesko-polski budynek to duża bolączka, a w warunkach zaolziańskich małoklasówek, które zwykle mieszczą się w swoim własnym, osobnym budynku, istny ewenement. Dawniej, gdy w szkole uczyło się dziewięć klas, nie było problemu. Każda szkoła miała swoje osobne wejście i swoje własne skrzydło. Od trzech lat, kiedy z powodu braku uczniów zlikwidowano klasy od 6. do 9., sytuacja się zmieniła. Polskiej szkole pozostały raptem dwie klasy, biblioteka służąca również jako pracownia komputerowa, świetlica, pokój nauczycielski połączony z dyrekturą oraz dość obszerny wprawdzie korytarz, za to hojnie wykorzystywa-



W tym roku szkolnym w mosteckiej PSP uczy się dziewięcioro pierwszoklasistów.

nie również przez czeskich uczniów. Prowadzi bowiem do wspólnej stołówki.

– Brakuje nam swojej prywatności – stwierdza dyrektorka. Jako osoba niezwykle energiczna jednak nie rezygnuje. Każdemu kątowi „swojej” szkoły stara się wcisnąć piętno polskości. Na gazetce na korytarzu można obejrzeć obrazki dzieci z wycieczki do Krakowa. Po drugiej stronie, obok wejścia do klasy, wisi Poczet Królów Polskich. A nad schodami Mikołaj Kopernik spogląda w niebo, ogromny i wzniosły. – To replika znanego obrazu Jana Matejki. Namalował go Dominik Figurny i jako specjalny dar dla szkoły przekazał go dziś już nieżyjącemu dyrektorowi Pyszcze – wyjaśnia Hlávka Kraina, której trzy lata temu udało się obraz uratować przed zdjęciem. Kopernik wisi bowiem nad klatką schodową należąca obecnie do czeskiej podstawówki. – Na szczęście dyrektor czeskiej szkoły rozumiał, że to najodpowiedniejsze miejsce dla tak dużego obrazu, że Kopernik to nie tylko wielki Polak, ale człowiek, którego uznaje cały świat – wspomina.

Polskę, ale też inne kraje Europy

będą w tym roku poznawać mosteccy uczniowie klas od 1. do 5. w ramach projektu „Mały Europejczyk to ja i ty”. Projekt dotarł do szkoły z Dębicy w Polsce. Obejmuje propozycje zajęć, które można dowolnie, według własnych potrzeb, modyfikować.

MÓWIĄ DO SIEBIE PO IMIENIU

Polska Szkoła Podstawowa w Mostach k. Jabłonkowa tworzy wspólnie z przedszkolem jeden podmiot prawny. Wspólnie z przedszkolem organizuje też szereg imprez – święto pieczonego ziemniaka, kuligi, warsztaty, baliki w Domu PZKO. – Wszystkich rodziców znam po imieniu. Ułatwia to współpracę oraz organizację wielu imprez – przekonuje dyrektorka, która zaraz po moim wyjściu będzie zabierać się do pieczenia pierniczek świątecznych. – Piekę je razem z dziećmi w szkole, a potem na zajęciach z plastyki je wspólnie ozdabiamy. Oprócz pierniczek rozmaitych kształtów wybijamy też podkówki. Te później roznosimy po wsi razem z zaproszeniami na bal szkolny. Jak się dowiaduję, bal mosteckiej Macierzy, szkoły

i przedszkola jest imprezą wielopokoleniową. Przychodzą na niego nawet osoby około siedemdziesiątki. Dla nich jest nawet przeznaczony specjalny stół „dla najbardziej doświadczonych balowiczów”.

Wspólną imprezę rodziców, dzieci i nauczycieli jest też pożegnanie roku szkolnego w miejscowym ośrodku wypoczynkowym „Ski Mosty”. Jak zapewnia mnie pani dyrektor, pieniądze na atrakcje dzieci same zarabiają w ciągu roku. – Bierzymy udział w konkursach zbioru makulatury oraz plastikowych butelek PET. W klasyfikacji, w której zebrana makulatura lub butelki przelicza się na ucznia, jesteśmy po prostu bezkonkurencyjni. A dzieci przy okazji się uczą, że na zabawę trzeba najpierw zarobić – przekonuje dyrektorka.

Z NARTAMI NA NOGACH

– Mówi się u nas, że każdy mosteczanin rodzi się z nartami na nogach – śmieje się moja przewodniczka po mosteckiej podstawówce. Zaraz się dowiem, do czego zmierza. W ubiegłym roku szkoła licząca 14 uczniów wystawiła na Zjazd Gwiazdzysty 14 zawodników, zdobywając w klasy-

fikacji medalowej, w konkurencji wszystkich szkół pełnych i małoklasowych, piąte miejsce! Nie gorzej radzą sobie mosteczanie na letnich Igrzyskach Lekkoatletycznych Polskich Szkół Podstawowych w Trzyniecu. Podczas ostatniej edycji zdobyli pierwsze miejsce w sztafecie oraz drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej małoklasówek.

Ruch w naturalny sposób towarzyszy małym mosteczkom. Podobnie dla dyrektorki jest naturalną sprawą powołanie kółka turystycznego, w ramach którego w soboty i niedziele dzieci razem z rodzicami zdobywają beskidzkie szczyty, po czym skrupulatnie zapisują to w specjalnym dzienniczku. W czasie ferii świątecznych planują wypad na Hycrzawę. Oczywiście na biegówkach.

Maryla Hlávka Kraina jest do dyspozycji swoich uczniów nie tylko w dni robocze w weekendy. Od trzynastu lat organizuje letnie obozy szkolne w którymś z Domów PZKO. – Nasze obozy trwają tydzień, czasem dziesięć dni. Zapraszamy na nie również naszych absolwentów. Organizujemy je razem z Ireną Klimas, która obecnie uczy w gimnazjum. Posiłki gotują rodzice, a przy organizacji pomagają nam Klub Młodych, który niedawno się reaktywował i wywodzi się właśnie z naszych obozowiczów. Kiedyś tak powiedziałam do nich: „Jesteście tacy fajni, powinniście założyć Klub Młodych”. Pewnie sami już nosili się z tym zamiarem i tylko potrzebowali zachęty... – zastanawia się dyrektorka.

Aktywny Klub Młodych to duża pomoc dla niewielkiej szkoły w czasie jej rozmaitych imprez, a także nadzieja na przyszłość. Nadzieja na przetrwanie polskiej podstawówki.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA



JEWA s.r.o.

Bystrice nad Olší 1207

!! Výkup kulatiny !!

Info: 602 710 808

REKLAMA

PLASTOVÁ OKNA A DVEŘE

ZIMNÍ SLEVY JSOU ZDE!

+poslední šance nakoupit okna s 10% DPH pro RD a byty.

www.fajneokna.cz

OBJEDNEJTE JEŠTĚ LETOS ZA NÍZKÉ CENY PRO MONTÁŽ V ROCE 2012

- BEZPLATNÉ ZAMĚŘENÍ A GENOVÁ NABÍDKA
- TEPLÝ RÁMEČEK Swisspacer ZDARMA
- GARANCE NEJNÍŽŠÍ CENY
- DODÁNÍ DO 3 TÝDNŮ
- V NABÍDCE 3SKLO U=0.5
- DÁREK K VÁNOCŮM K ZAKÁZCE NAD 20 000 Kč



Najdete Nás na adr.:
1 máje 495, Třinec 1
tel.: 608 734 634
email: info@fajneokna.cz



ANKIETA

Co powiedziały o swojej pracy w mosteckiej podstawówce.

MARYLA HLÁVKA KRAINA, dyrektorka

Z mostecką szkołą jestem związana od dzieciństwa – najpierw jako uczennica, potem, zaraz po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie, jako nauczycielka, a od trzech lat również jako dyrektorka. Od początku też jako rodzic działałam w naszym Kole Macierzy Szkolnej. Pochodzę z nauczycielskiej rodziny, wybór zawodu nauczyciela był więc dla mnie sprawą naturalną. Bardzo zależy mi na tym, żeby jak najdłużej pociągnąć tradycję polskiej szkoły w Mostach. Boli mnie, że nie dość, że moi koledzy posyłają dzieci do czeskiej szkoły, to nawet nie starają się z nimi rozmawiać gwarą.

ZOFIA DEDEK, nauczycielka

W tej szkole pracuję już 32. rok. Najpierw uczyłam na niższym stopniu, a potem niemal wszystkich przedmiotów na stopniu wyższym. Jako młodej nauczycielce przydzielono mi również lekcje WF-u, które zresztą bardzo polubiłam. Przygotowywałam uczniów na turnieje siatkówki, zimą uczyłam dzieci jazdy na biegówkach. Każdemu uczniowi, który przychodzi do naszej szkoły, automatycznie zakładamy zimą na nogi narty biegowe. Potem na Zjazdach Gwiazdzystych widoczny jest efekt. Obecnie uczy w pierwszej klasie. Dzieci są miłe, sympatycznie, chociaż być może trochę bardziej odważne niż dawniej. Dodają mi energii i mogą powiedzieć, że nigdy nie żałowałam, że zostałam nauczycielką.

ELWIRA ZWYRTEK, nauczycielka

Od dziecka moją pasją jest muzyka i poezja, tak byłam prowadzona w domu. Całe życie śpiewam w zespołach, najdłużej w chórze „Collegium Cantorum”. Wychowania muzycznego uczy też w mosteckiej szkole, z którą jestem związana zawodowo już prawie 30 lat. Obecnie jestem tutaj zatrudniona częściowo jako nauczycielka – uczy również języka czeskiego, co sprawia mi dużą przyjemność, a częściowo jako świetliczanka. W szkole prowadzę kółko muzyczno-dramatyczne. Przygotowuję dzieci na konkursy i występy, co roku wystawiamy przedstawienie szkolne lub okolicznościową rewię. Zawsze staram się zwracać dzieciom uwagę na poprawny język polski, bo uważam to za rzecz niezmiernie ważną. (sch)

Przedszkolaki z Trzyńca pod jednym dachem

W domu PZKO w Lesznej Dolnej było w środę przed południem niezwykle gwarno. Spotkały się tu dzieci ze wszystkich trzyńskich przedszkoli. Koło Macierzy Szkol-

nej przy miejscowym Przedszkolu „Miś” po raz pierwszy zorganizowało dla nich Przedświąteczny Przegląd Twórczości Dziecięcej. Dzieci z przedszkoli w Nieborach,

Oldrzychowicach, Lesznej Dolnej, Trzyńcu SNP i Trzyńcu-Tarasie pokazały swoje przedświąteczne prace na wystawie. Na scenie zabawiał ich teatrzyk „Gapa” z Nieborów, w którym grają dzieci szkolne. Nie zabrakło jednak także młodszych aktorów. Po „Awanturze o Jasia i Małgośię”, wystawionej przez „Gapę”, na scenę wkroczyli gospodarze spotkania, czyli przedszkolaki z Lesznej Dolnej. Wprawdzie jasełka w ich wykonaniu wystawiono w domu PZKO dopiero po południu, przy innej już publiczności, ale trzyńskie przedszkolaki mogły w czasie przeglądu zobaczyć próbę generalną.

– Jasełka to w naszym przedszkolu już tradycja, organizujemy je od 20 lat. Dzieci bardzo chętnie biorą w nich udział, staramy się włączyć do jasełek wszystkie przedszkolaki, żeby każdy pojawił się na scenie – wyjaśniła Maria Przywara, kierowniczka dolnoleszniańskiego przedszkola.

Przedświąteczny Przegląd Twórczości Dziecięcej zorganizowano tu



Dla trzyńskich przedszkolaków wystąpił w środę teatrzyk „Gapa”.



Po występie „Gapy” – cukierki dla małych widzów.

po raz pierwszy. Był jedną z kilku imprez zrealizowanych w ramach projektu „Poznajmy się! Nasi przyjaciele z daleka i z bliska”. – Na zorganizowanie Przeglądu i pozostałych imprez otrzymaliśmy dofinansowanie z Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie. Od początku roku odbyło się już kilka ciekawych przedsięwzięć – podkreśliła Andrea Szymczek, wiceprezes Koła Macierzy Szkolnej przy przedszkolu „Miś”.

To właśnie miejscowa Macierz Szkolna zrealizowała projekt, włą-

czając w niego nie tylko dzieci z Zolzia, ale też przedszkolaki z Polski, z zaprzyjaźnionego Przedszkola im. Misia Uszatka w Tychach. Razem z dziećmi z Polski zorganizowano konkurs recytatorski na tematy bajkowe. W ramach projektu odbyła się też na przykład jednodniowa wycieczka w Beskidy z kuligiem, był też wyjazd do Szczyrku oraz Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, a następnie konkurs plastyczny na temat Bolka i Lolka.

(ep)

Nasze przyjemności

Uczestniczyłam ostatnio w wyjątkowo udanym szkoleniu, które odbywało się w ramach dużego, międzynarodowego projektu „Karpaty Naszym Domem”. Było to spotkanie kobiet – liderki z panią psycholog. Kobiety przede wszystkim się dowartościowały. Pomijam, niejako uboczne skutki, czyli poznanie ciekawych koleżanek, nawiązanie interesujących kontaktów, promocję Klubu Kobiet Kreatywnych i własnych przedsięwzięć. Odkryłam w sobie nowe możliwości, umiejętności

i cechy, z których nie zdawałam sobie nawet sprawy. Poznałam nowe techniki relaksacji, wyciszania i przekonałam się w końcu, że warto robić, to co robisz. Upewniłam się, że dobrze określiłam swoje nowe cele.

Co możemy jeszcze zrobić dla siebie? Przede wszystkim musimy się polubić, to jest najważniejsze. Nie ulegać wpływom, nie słuchać, że teraz to należy tak wyglądać, a tak się ubierać... Po prostu powiedzieć „nie” i robić swoje. Jeśli już polubimy siebie, to musimy sobie sprawić przy-

jemności, bo przecież, jeśli kogoś kochamy, to chcemy mu jak najwięcej dać. Przyjemności dla siebie musimy wybrać same i znaleźć na nie czas. Pewnie, że łatwiej realizować swoje marzenia, jeśli jest się emerytką, chociaż ja zawsze, nawet w latach, kiedy byłam najbardziej zapracowana, starałam się nie rezygnować z małej przyjemności, jaką było dla mnie czytanie. Oczywiście, mam na myśli czytanie tego, na co ma się ochotę, a nie urzędowych druków czy pism. To była i jest dla mnie największa

przyjemność, którą można realizować codziennie. Każdy ma marzenia, nie wszystkie są takie skromne, ale i takie małe także należy mieć. Dzięki nim łatwiej się żyje. Marzenia i robienie sobie małych przyjemności nie są związane ani z płcią, ani z wiekiem. Zmieniają się z upływem lat, ale im więcej ich mamy, tym chyba lepiej, życie jest wtedy pełniejsze, piękniejsze.

Niedawno odbyłam podróż do krainy dzieciństwa, do domu dziadków w Suchej Górnej. Sprawiałam

sobie, a może i rodzinie przyjemność. Droga od stacji kolejowej do domu, w którym teraz mieszka kuzynka, była prawdziwym powrotem do przeszłości. Momentami idzie się innymi drózkami, ale cel jest ten sam – dom niedaleko lasu. Nie ma już dawno babci, nie ma też już cioci, ale pozostała atmosfera, te obrazy, które się pamięta i chyba nigdy nie zapomni. Czasem możemy się dzielić swoimi przyjemnościami i to chyba jest w tym wszystkim najlepsze.

WEŁADYSŁAWA MAGIERA

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Rosyjski na topie

7 grudnia rosyjska gorączka oparowała czesko-cieszyńskie polskie gimnazjum. Głównymi inicjatorami byli nie tylko nauczyciele, ale również uczniowie, którzy przygotowali liczne tematyczne projekty w celu zapoznania się z rosyjską kultu-

rą i pogłębienia znajomości języka rosyjskiego. Przyjemną atmosferę stwarzały także pierogi rosyjskie, miodowe pierniki, tradycyjna zupa rosyjska „Szcz”i, herbata ugotowana w samowarze (czajnik rosyjski) – których można było skosztować.



Można było skosztować tradycyjnych dań kuchni rosyjskiej.

Te smakołyki przygotowali sami uczniowie, a pomagały też mamusi i babcie, za co należą się im serdeczne podziękowania. W ramach dnia rosyjskiego odbył się konkurs konwersacji pod kierownictwem Mgr. Ilony Omyła i Mgr. Agaty Klus i gości, p. Mgr. Danuty Niedoby z Jabłonkowa i p. Nataszy Macury pochodzącej z Rosji, a żyjącej w Trzyńcu. W kon-

kursie uczestniczyli uczniowie 2., 3. i 4. klas. Dla niektórych z nas była to być pierwsza próba do matury. Przyjemnym urozmaicheniem był wykład rusycysty z czeskiego gimnazjum w Trzyńcu Mgr. L. Vrátného, który uraczył nas wykładem na temat swojej wyprawy na Kamczatkę.

Dla klas 3. i 4. było zorganizowane miłe spotkanie z rodowitymi Rosjan-

kami, których cieszyło zainteresowanie studentów językiem rosyjskim i poziom jego oswojenia. Ostatnim punktem programu była projekcja filmu w oryginalnym brzmieniu.

Bardzo się wszystkim podobało, oby takich dni było więcej.

Uczennice klas 4.,
Ola Żagan, Natalia Kincel,
Teresa Kaczmarczyk



Nie zabrakło ciekawej wystawy.

Zdjęcia: ARC

Okna PCV Żaluzje Moskitiery Rolety Markizy

SLD Trading

Bramy garażowe Bramy wjazdowe Szklenie loggii

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU!
Leszna Dolna 14 (przystanek u Němce)
Poniedziałek-Piątek 8.00-15.00 Środa 8.00-17.00

Oferujemy:
Okna plastikowe – z dostawą pod klucz
Żaluzje ISO – z łańcuszkiem, ponad 8 typów
Żaluzje drewniane – bambus, lipa, 25 i 50 mm
Moskitiery – okienne – 8 odcieni, drzwicze stałe i rolowane
Roletki materiałowe – w szynach prowadzących i bez szyn
Markizy – wysuwane i koszowe
Szklenie loggii – system ramkowy i bezramkowy
Rolety – zewnętrzne z tkaniną nieprzepuszczającą ciepła
Japońskie ściany przesuwne
Bramy garażowe – rolowane, segmentowe
Bramy wjazdowe – samonośne, skrzydłowe

www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

PROMOCJA GRUDZIEŃ
ZNIŻKA 20 %
ŻALUZJE I STAŁE MOSKITIERY OKIENNE

ZELENA USPORĄM ISO 9001-2009

5 LET GARRANT

OFERTA NA JESIEŃ

Suzuki SX4 1,5 GA
od **249 900,-**
+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wędryni www.autokantor.cz

Way of Life!

SÁDKY OLDŘICHOVICE
rozpoczęły tradycyjną

SPRZEDAŻ TRZEBOŃSKIEGO KARPIA ŚWIĄTECZNEGO


karp 1 kg 85,- Kč, pstrąg 1 kg 120,- Kč
Polecamy też: amura, tołpygę, szczupaka, suma
Ryby na miejscu opracujemy
Sprzedaż: PO-NIE, w godz. 8-18
Tel. 603 266 641, 558 348 189



Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



Od 1990 r.

Picea v.o.s.

Producent kuchni, szaf, garderób, wnętrz mieszkaniowych i komercyjnych,

życzy ciepłych i udanych Świąt Bożego Narodzenia swoim klientom oraz wszystkim czytelnikom Głosu Ludu.

www.picea.cz

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”! Na twój telefon czeka Beata Schönwald, doradca ds. reklamy Tel. 775 700 896

NAJWYŻSZE CENY!
DOJAZD DO KLIENTA!

Kupię obrazy artystów polskich i książki w języku polskim sprzed 1939 roku.
Zamiast wyrzucić lub oddać na makulaturę lepiej sprzedać po dobrej cenie!

PL Tel: (0048) 728 478 993

Elmax

• HAWIERZÓW DT ELAN
• KARWINA Nowe Miasto Al. Wyzwolenia 1764
• TRZYNIEC ul. Jabłkowska 410 (Slovan)
• CZESKI CIESZYN Rynek CSA

Nieograniczona HD SKYLINK karta!

LG

Telewizor LED, LG 42LV375 / 570/ 650S
Cinema 3D TV, Magic Motion Remote Control Ready, NetCast 2.0 (łącznie z przeglądarką internetową), TruMotion 100 Hz, 107/120/140 cm, DLNA certyfikat, przygotowanie na podłączenie bezprzewodowe AV i Wifi, USB 2.0 z możliwością przegrywania HD DivX+, tuner TV satelitarnej i kablowej.

Cena promocyjna od **11 999,-** + PHE 202,-
Razem od 12 201,-

ESOX
Peníze jsou naše starost

www.elmaxshop.cz

„Vaše děti až do 18 let cestují pouze za 390 Kč autobusem nebo za 2.990 Kč letecky“

CESTOVNÍ KANCELÁŘ
Marted
TRAVEL AGENCY

CESTOVNÍ KANCELÁŘ MARTED s.r.o.
NÁMĚSTÍ SVOBODY 528
739 61 TRINEC
TEL: +420 558 321 726
FAX: +420 558 325 074
e-mail: marted@marted.cz
[http:// www.marted.cz](http://www.marted.cz)





PRODEJ Z NOVÉHO KATALOGU LÉTO 2012 ZAHÁJEN

Řecké ostrovy – letecky z Ostravy na 8, 11, 12 a 15 dní
LESBOS - ZAKYNTHOS – KOS – RHODOS – KRÉTA - LEFKADA
a novinka poprvé z Ostravy **Kykladské ostrovy IOS a SANTORINI**

Turecká riviéra – letecky z Ostravy na 8, 11 a 12 dní
LUXUSNÍ HOTELY S ALL INCLUSIVE
SIDE – BELEK - LARA

Ostrov Brač a Makarská riviéra – letecky z Ostravy na 8 dní
SUPETAR – PODGORA - GRADAC

Kypr – letecky z Ostravy na 11 a 12 dní
AYIA NAPA – PROTARAS

Chorvatsko, Dalmácie – autem na 10 dní a autobusem na 12 dní
OSTROV BRAČ - MAKARSKA – PODGORA - GRADAC

Poznávací zájezdy – letecky i autobusem
TURECKO – ŘECKO – NORSKO – PAŘÍŽ – HOLANDSKO
PETROHRAD – MOSKVA - IZRAEL

A VAŠE VÝHODY ZA VČASNÝ NÁKUP?

- SLEVY ZA VČASNÝ NÁKUP NA LETECKÉ ZÁJEZDY Z OSTRAVY AŽ 15% nebo
- DĚTI AŽ DO 18 LET ZA 2.990 Kč *)
- SLEVY ZA VČASNÝ NÁKUP NA AUTOBUSOVÉ ZÁJEZDY DO CHORVATSKA AŽ 8% nebo
- DĚTI AŽ DO 18 LET ZA 390 Kč*)
- TRANSFERY NA A Z LETIŠTĚ OSTRAVA – MOŠNOV ZDARMA

*) nabídky jsou kapacitně omezeny a limitovány do vyprodání, doporučujeme včasnou rezervaci.

CZYTÁJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz

POP ART

112

Przybieżeli do Popartu! Witam w wydaniu filmowym. Nie można przecież bez końca sprzątać i lepić uszka do barszczu. Pójdźmy wszyscy do kina! Do kina, hej czytelnicy!

DUŻA RECENZJA

DRIVE

Reż. Nicolas Winding Refn, USA 2011

Dajcie ambitnemu duńskiemu reżyserowi górę dolarów i wyślijcie go do Stanów. Nakręci film tak „cool” i „trendy”, że w Hollywoodzie przepalą się wszystkie bezpieczniki. Ryk silników, milczenie bohatera, krew i flaszki.



Refn lubi kontrowersje i wyzwania, lubi epatować seksem i przemocą, nie lekceważąc jednocześnie kunstownego warsztatu. Po „Valhalla Rising”, minimalistycznej epopei o Wikingu, który przebił się ze Skandynawii do Nowego Świata, postanowił sam pójść w jego ślady. Za amerykańskie pieniądze i na amerykańskiej ziemi powstał film-trybut. Oda na Kalifornię, samochody palące 30 litrów na sto kilometrów, na stare, dobre czasy.

Bohaterem „Valhalla” był niemy mężczyzna, nazywany po prostu Wojownikiem. Tutaj mamy do czynienia z małym mównym Kierowcą (Ryan Gosling), który pracuje na pół etatu jako kaskader filmowy, na drugie pół jako mechanik, a w wolnych chwilach dorabia sobie wożąc przestępców z napadów i kradzieży.

Kierowca powoli buduje związek z sąsiadką samotnie wychowującą syna, którego ojciec siedzi w więzieniu. Wszystko zaczyna się jednak komplikować – pewnego dnia ojciec wraca, nękany przez długie wyniesione z paki. Gdy mafia zacznie zagrażać rodzinie, Kierowca postanawia pomóc ojcu w spłaceniu długu i zawieźć go na ostatni napad. Oczywiście wszystko idzie źle i w ciągu kilku minut ma na rękach krew, w bagażniku torbę z pieniędzmi, a na głowie kilkanaście mafiosów marzących o rozszarpaniu go żywcem.

Refn dwoił się i troił, aby „Drive” ociekał stylowością – i udało mu się. O filmie mówiono jako o „kultowym” jeszcze zanim trafił do powszechnej

dystrybucji, przy czym pierwszą reakcją było z reguły stwierdzenie „nie wiem, czy mi się podoba, ale chcę tę ścieżkę dźwiękową”. Muzyka i napisy w stylu przełomu lat 70. i 80., sceny wyścigów mocno zainspirowane klasyką typu „Bullitt”, głównym bohaterem jest milczek rodem z westernów Clint Eastwooda.

Refn z prawie fetyszystycznym namaszczeniem przedstawia przemoc i goliżnę. Naturalistyczne, zwolnione ujęcie głowy kobiety postrzelonej z dubeltówki. Powłóczyście jazdy kamery przez nagie ciała striptizerek siedzących w garderobie, podczas gdy główny bohater rozmawia z antagonistą przez telefon.

Sceny przemocy są tak gwałtowne i obrazowe, że zmuszają niektórych widzów do odwrócenia wzroku. W dodatku Refnowi zdarzyło się kilka formalnych potknięć, które raczej nie powinny się pojawiać w filmach twórcy aspirującego do tytułu wizjonera.

Nie jestem pewien, czy obejrzałem kiczowatą papkę pospolitych hollywoodzkich szablonów, czy też finezyjny witraż złożony z elementów pop-kultury XX wieku. W odróżnieniu od kilku o wiele bardziej ambitnych i inteligentnych produkcji ostatnich czasów „Drive” wraca do mnie ciągle jak bumerang. Nie wiem jeszcze dlaczego. Może to nowa ulubiona piosenka, a może natrętna przyspiewka, której nie można wypędzić z głowy. Na razie jestem na tak.

DUŻA RECENZJA

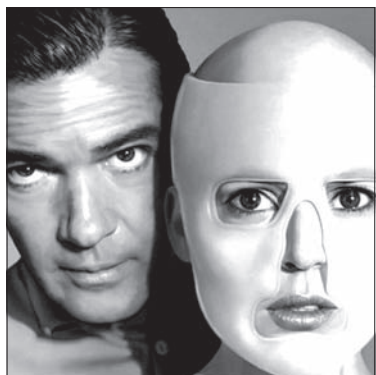
SKÓRA, W KTÓREJ ŻYJĘ

Reż. Pedro Almodóvar, Hiszpania 2011

Zboczka, fobie i zemsta, czyli hiszpański klasyk w świecie gatunku exploitation horror.

Almodóvar tym razem sięgnął po dosyć niecodzienną tematykę. Główny bohater (Antonio Banderas) to ekscentryczny chirurg, zajmujący się transplantacjami skóry i operacjami plastycznymi. W luksusowej posiadłości troszczy się o piękną pacjentkę, powracającą do zdrowia po skomplikowanej operacji.

Przeskakujemy w przeszłość, do korzeni jego dziwnego zachowania. Mężczyzna najpierw stracił żonę w tragicznym wypadku, a następnie nie był w stanie zapobiec zgwałceniu córki cierpiącej na zaawansowaną socjofobię. Gdy córka popełnia samobójstwo, chirurg odszukuje gwałciciela, porywa go i zamyka w piwnicy, gdzie nieborak czeka na wykonanie wyrafinowanej, bezwzględnej zemsty.



Zdjęcia: ARC

Nie wiem, skąd reżyserowi wpadł do głowy pomysł na taką zabawę z gatunkami, ale mogę stwierdzić jedno – na pewno wyszło mu to na dobre. Wbrew ogólnej afirmacji nie lubię jego filmów, drażnią mnie telenowelową emocjonalnością i korowodami przebiegawców. Tutaj wszystkie te wątki także są obecne, jednak bardzo naturalnie wpasowują się w fabułę. Nie stanowią lejtmotywu, a jedynie dodają smaczku.

Zakręcona i udużniona, ale postolinijna fabuła wciąga i intryguje. Narracja oscyluje wprawdzie ciągle między terażniejszością a przeszłością, ale nie jest dezorientująca. Brak elementów rozprasających umożliwia rozkoszować się świetną realizacją techniczną, pomysłowym scenariuszem i bardzo przyzwoitą grą aktorską.

Film zmierza powoli do finału w wielkim stylu, kiedy wszystkie wątki zbiegają się w jednym momencie. To naprawdę kawał solidnej roboty. Szkoda tylko, że końcowe wrażenie psuje ostatnia scena, klasyczna Almodovarowska telenowela spotkań, westchnień i wilgotnych spojrzeń.

Mogło być lepiej. Ale ja cieszę się chociażby z tego powodu, że w przyszłej dyskusji o Almodovarze nie muszę robić wiochy. Podam przynajmniej jeden jego film, który oglądałem bez uczucia żenady.

COŚ/THE THING

Reż.: Matthijs van Heijningen Jr., USA/Kanada 2011

Czyli rzecz o tym, jak powinno się robić gustowne nawiązanie do klasyki kina.



Po pierwsze – nie pozwolić wtykać paluchów Kanadyjczykom. To kraj, którego porażkę na polu muzyki popularnej (Bryan Adams, Celine Dion, Justin Bieber) przyćmiewa jedynie piekielna lista bądziwnych produkcji fantastyczno naukowych.

Po drugie – nie angażować niedoświadczonych reżyserów bez wizji i bez ikry. Holenderski żółtodziób bezskutecznie starał się zmierzyć siły z pierwowzorem Johna Carpentera, w wyniku czego powstał mizerny prequel o koślawym scenariuszu i o mizernie dobranej obsadzie. Zamiast powoli narastającego napięcia mamy tutaj fajerwerki, krzyki i rżenie.

I po trzecie – nie zastępować mrocznej atmosfery narastającego strachu cyrkami efektów komputerowych. Klęska projektantów przybysza z kosmosu dopełniła dzieła zniszczenia.

Fani horroru czekali na kontynuację (a właściwie wstęp do) „Coś” przez trzydzieści lat. Teraz dostali w ręce takie „coś” na poziomie trzeciej części „Matrixa”, czwartej części „Obcego” lub „Star Wars” 1,2 i 3.

Jeżeli znacie jednak jakiegoś wielbiciela horrorów, który wybitnie was wkurza, to mam dla was pomysł na prezent. Bilet do kina powinien skutecznie popsuć mu świąteczny nastrój.

A jednak ma granice nieskończoności. To wszystko na dziś, do przeczytania za dwa tygodnie w sylwestrowym wydaniu!

Archiwum recenzji na www.blog.jedzok.com

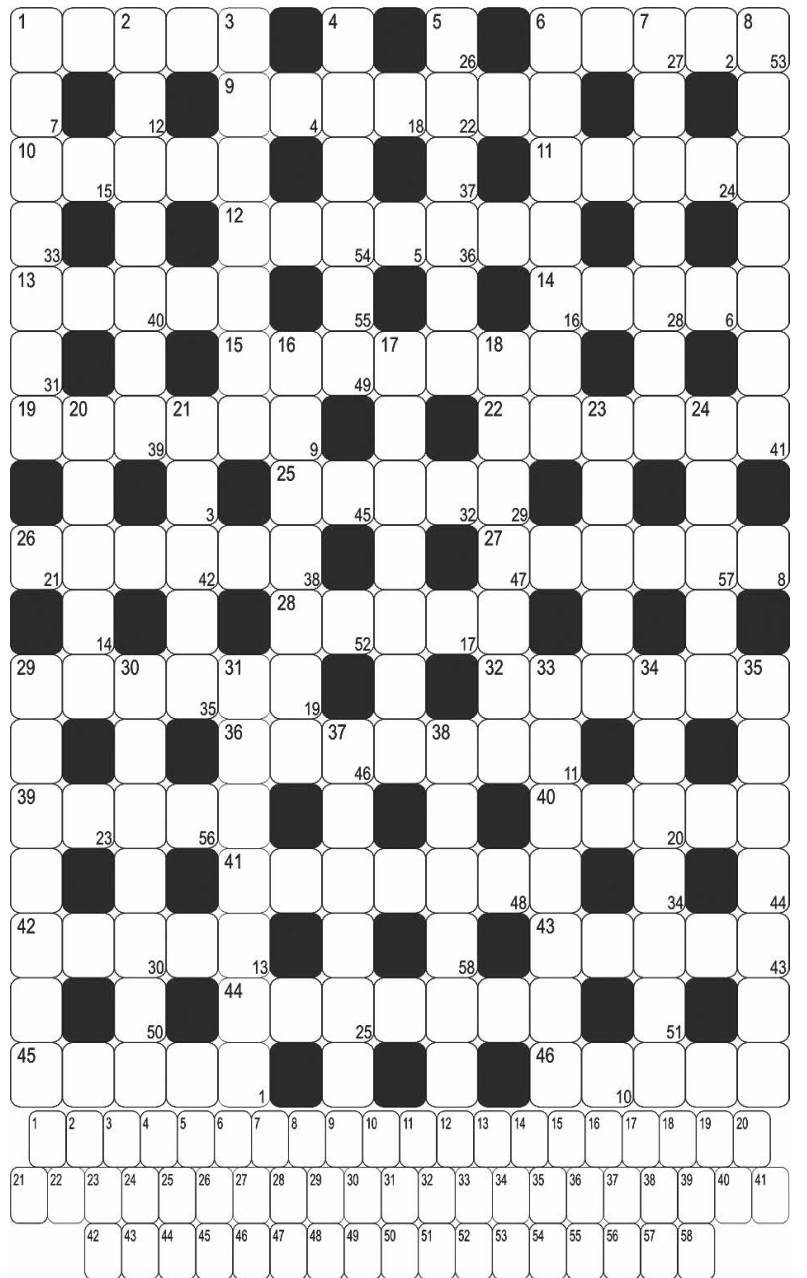
Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. plażowy mebel 6. członek ruchu młodzieżowego lat 60 9. specjalny goniec 10. duża moneta srebrna 11. notatka w dzienniczku 12. tam podpisano traktat pokojowy między Ententą a Węgry 13. pedel w zakładzie naukowym 14. rzecz niesłychana 15. rura w spodniach 19. roślina na olej i paszę 22. współczucie dla potrzebującego 25. nałogowi pijacy 26. dryblas 27. wrodzona nieprawidłowość skóry 28. nieprzetłumaczalne wyrażenie 29. żartobliwie o ojcu 32. spis błędów drukarskich 36. hokeista na trawie 39. działacz robotniczy z Mongolii 40. Abisyńczyk 41. feler w cieście 42. wiosło dla wodniaka 43. ograniczona martwica tkanek 44. dzielił się nim w wigilię 45. gaz szlachetny do jarzeniówek 46. dychawica.

PIONOWO: 1. postać z „Grażyny” 2. utkwilo między żebrami Maćka z Bogdańca 3. żelazna już otwarta 4. sprytny sposób osiągnięcia celu 5. miasto nad Sanem 6. dwuślad rodem z Noszowic 7. instrument muzyczny dla klezmera 8. nie radość 16. najbliższe otoczenie 17. zemdlonego oczu 18. przygrywał w lokalu 20. mściciel w czarnej masce 21. uskrzydłony rumak 23. kukielkowy nie tylko dla dzieci 24. jest własnością odważnych 29. pilnik na grube wióry 30. głosi hasła obliczone na łatwy efekt 31. dawne kino 33. strumyk 34. ton harmoniczny 35. naczynko na lek 37. ma kształcić i wychowywać 38. niczym Waligóra. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji: Aleksander Fredro).**

Opr. JO



Rozwiązanie krzyżówki z 3 grudnia:

Poziomo: 1. PABLO 6. BOSAK 9. KIEŁZNO 10. ZŁOTO 11. NALOT 12. WNUCZKA 16. GDYNIA 17. ONASIS 18. TŁUMACZ 19. BILBAO 22. HAKATA 25. KASIA 28. KARMNIK 29. KNYKIEC 30. ERATO 32. POKOST 35. WULKAN 39. INKAUST 40. TAHITI 41. KROPLE 42. OKSYWIE 45. NARÓW 46. CZECH 47. IPSWICH 48. AGAPE 49. TREŚĆ.

Pionowo: 1. PRZEGUB 2. BIOCZYK 3. OKOWITA 4. ZEBU 5. RZAZ 6. BONANZA 7. SOLISTA 8. KATUSZA 13. NAŁOKIETNIK 14. CYMES 15. KOCHANOWSKI 20. IDAHO 21. BAMBO 23. KĄKOL 24. TREMA 26. AKR 27. IKT 31. ARABY 32. PETUNIA 33. KOHORTA 34. SITOWIE 36. UTRECHT 37. KĄPIELE 38. NIECHĘĆ 43. SUSZ 44. WPIS NIEKONIECZNIE TRZEBA BYĆ BOGIEM, BY MIEĆ WYZNAWCÓW.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 23. 12. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek otrzymują: z 3. 12. **Wiesław Kubica** z Oldrzychowic.

ALE HECA

Mama do Jurka:

– Kiery je w szkole twoim najlepszym kolegom?

– Antek.

– Jak to, przeca to największy rozrabiaka!

– To prowda, ale dyby ni ón, jo by był nejgorszy!...

* * *

Macij pyto teściowóm:

– Na jak długo żeś do nas przyjechała?

– Na tak długo, aż sie wóm sprykerzym.

– To znaczy, że na obiedzie nie zostaniesz?!

* * *

Mama mówi do blondynki:

– Wypni prani i powieś na słóncu.

– Dobrze, mamó.

Po jakimś czasie blondyna wraco z praniem, mówi:

– Nie dało się na razie powiesić, słóncie je jeszcze za wysoko.

SOBOTA 17 grudnia

TVP 1

6.00 Strażnicy Dobrej Nowiny (s. anim.) 6.30 Tropiciele zagadek (s. anim.) 7.00 Marta mówi! (s.) 7.25 Will i Dewitt (s. anim.) 8.00 Ziarno 8.30 Rok w ogrodzie 9.00 Kawa czy herbata? 10.45 Złota rączka (s. anim.) 11.15 Czarodziej z Waverly Place (s.) 11.45 Magiczna gwiazdka Mikięgo. Zasypani w Cafe Myszką 12.45 Teraz Miki! 12.55 Kacper (s. anim.) 13.20 Kalendarium stanu wojennego 13.30 Puchar Świata w Engelbergu 16.10 Lubię to! 17.00 Teleexpress 17.25 Rezydencja (s.) 18.30 N jak Neo-Nówka 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Skarb narodów. Księga tajemnic (film) 22.35 16.12.1981 - koncert z okazji 30. rocznicy tragedii w kopalni Wujek 23.35 Powrót do raj (film) 1.30 Przeklęty (film).

TVP 2

6.15 Pozyteczni.pl 6.45 Pręgowani bracia 7.25 Barwy szczęścia 8.25 Eliasz (s. anim.) 8.40 Mikołajek (s. anim.) 8.55 Śpiąca Królowa 10.15 Droga do Euro 10.50 Sami swoi (film) 12.15 Smaki czasu z Karolem Okrasą 12.50 Puchar Świata w Rogli 14.15 Familiada 14.45 Rodzinka.pl (s.) 15.15 Słowo na niedzielę 15.30 Maria Curie (s.) 17.00 Kabaretowy Klub Dwójki 18.00 Panorama 19.05 Postaw na milion 20.05 Kabaretowa Noc Listopadowa 22.15 Ciało (film) 0.05 Pop Show, czyli sceniczny teledysk quasi-kabaretu Rafała Kmity 1.00 Dwa oblicza śmierci (film).

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 7.45 Rodzina Leśniewskich (s.) 8.15 Narciarski weekend 8.45 Cukierka dziadka Benka 9.00 Serwis Info 10.55 Serwis sportowy 11.00 Tu kultura 11.30 Serwis Info 12.00 Eurośledzi 12.15 Bezpieczne EURO 12.30 Serwis Info 13.00 Debaty po europejsku 13.14 Parlament i Prezydencja 13.30 Serwis Info 14.00 Raport z Polski - Ekstra 14.30 Serwis Info 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 15.30 Serwis Info 16.00 Studio Wschód 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 17.00 Śląska lista przebojów 17.30 Fascynujące Śląskie 17.50 Niska emisja - wysokie ryzyko 18.00 Gotuj z Rączką 18.30 Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn meteo 19.25 Narciarski weekend 19.40 Tajemnice przyrody Piotra Kardasa 20.00 Prawdę mówiąc 20.30 Serwis Info 21.00 Mówisz Mosh 21.30 Serwis Info 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.30 Serwis Info 23.03 Sportowy Wieczór 23.22 Syria - kraj represji 0.26 Świadkowie XX wieku - Aktorzy 1.20 Studio Wschód.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków (s. anim.) 7.45 Beyblade 8.15 Pies Huckleberr (s. anim.) 8.45 Pinky i Mózg (s. anim.) 9.15 Scooby Doo (s. anim.) 9.45 Gang Misia Yogi 10.15 Ewa gotuje 10.45 Stawka większa niż życie (s.) 13.20 Zemsta frajerów - następne pokolenie (film) 15.30 Się kręci 16.00 Legenda Zorro (film) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich 20.00 Bezczelnie Młodzi 22.10 Ślepa furia (film) 0.00 Hostel (film).

TVC 1

6.00 Franklin (s. anim.) 6.20 Nastolatki i życie (film) 8.10 Bimboli 8.25 Mądronos 8.40 Randka z fizyką 8.55 Podróż w kosmos 9.05 Wiadomości dla dzieci 9.25 Labirynt 9.55 Człowiek ze Wschodu (film) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Auto Moto Styl 12.55 Książę i ja: Królewskie wesele (film) 14.30 Historia humoru (cykl dok.) 15.35 Historie staro-

żytności 16.35 Dziewięcioro rzemiosł 16.55 Chłopaki w akcji (mag.) 17.25 Taksówka 17.50 Koło pełne gwiazd 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Atuty Mirosława Donutilla 20.55 Opowiadania filmowe 21.55 Za jakie grzechy (film) 23.35 Jej pierwszy raz (film). 1.05 Pokondr live.

TVC 2

6.00 Wielka Wojna Ojczyzniana 6.50 Wysokie Tatry 7.40 Ekopionierzy 8.00 Panorama 8.55 Kultura z Dwójką 9.10 Nasza wieś 9.25 Folklorika 9.55 Wędrowki w poszukiwaniu piosenki 10.20 Krainą bocianich gniazd 10.50 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.05 Dvořákova Praha 2011 11.30 Game Page (mag.) 11.55 Meduza 12.35 Musicblok (mag.) 13.00 Port 13.30 Strażnice 2011 14.25 Cudowna planeta (cykl dok.) 15.25 Inne spojrzenie na rekiny 16.15 Młody mężczyzna i biały wieloryb (film) 17.45 Kultura.cz 18.15 O języku czeskim 18.30 Winko 19.00 Terra musica 19.30 Uzależnienia 20.00 Mity i fakty historii: Egipt 20.50 Bilet lotniczy do raj 21.45 ProStory 22.15 Čtvrtniček, Šteindler i Vávra prezentują magazyn niechrześcijański 22.40 Zwierzęta w mieście (film) 0.15 James Morrison.

NOVA

6.20 Stuart Malutki (s. anim.) 6.45 Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) 7.10 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.05 Batman zwycięzca (s. anim.) 8.30 Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) 8.55 Hannah Montana (s.) 9.55 Poradnik domowy 11.05 Przyprawy 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.30 Alibi na wodzie (film czes.) 14.10 Jaś Fasola (s.) 14.40 Kroniki Spiderwick 16.35 Przetwać święta (film) 18.15 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Polowanie na druhnny (film) 22.15 W cieniu chwały (film) 0.35 Zaborcza miłość (film).

PRIMA

6.25 Wiadomości 7.25 Beyblade Metal Fusion (s. anim.) 7.50 Klub przyjaciół Myszkę Miki 8.20 M.A.S.H. (s.) 8.50 Salon samochodowy 10.05 Top Gear USA (mag.) 11.00 M.A.S.H. (s.) 11.55 Sowie pole (film) 13.50 Junior (film) 16.05 Columbo (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Serce dla dzieci 22.35 Kate i Leopold (film) 1.00 Kariera Heidi Fleiss (film).

NIEDZIELA 18 grudnia

TVP 1

6.00 Była sobie Ziemia (s. anim.) 6.30 Will i Dewitt (s. anim.) 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Rok w ogrodzie 9.00 Kawa czy herbata? 10.25 Dora poznaje świat (s. anim.) 10.55 SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) 11.20 iCarly (s.) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.40 Ranczo (s.) 13.35 Puchar Świata w Engelbergu 15.50 Życie 17.00 Teleexpress 17.30 Ojciec Mateusz 18.20 Jaka to melodia? 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Blondynka (s.) 21.20 Zakończyć się (film) 23.10 Euforia 23.45 Nora Roberts - Noc na bagnach Luizjany (film) 1.20 Bezgranicznie kulturalni.

TVP 2

6.10 Ostoja 6.45 M jak miłość (s.) 8.40 Barwy szczęścia (s.) 9.45 Najdziksze miejsca Ameryki Północnej 10.50 Puchar Świata w Rogli 12.55 Kabaretowa Noc Listopadowa 14.00 Familiada 14.35 Rodzinka.pl (s.) 15.15 Szansa na sukces 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.15 Kultura, głupcze 18.00

Panorama 19.00 Tak to leciało! 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Głębocka woda 22.05 Kocham kino 22.30 WOK - wszystko o kulturze 23.20 Paweł Mykietyń - III Symfonia na alt i orkiestrę 0.30 Czas zdrady (film).

TV KATOWICE

7.00 Tajemnice III RP 7.30 Serwis Info 7.45 Rodzina Leśniewskich (s.) 8.15 Narciarski weekend 8.30 Serwis Info 8.45 Tajemnice przyrody Piotra 9.00 Polska według Kreta 9.30 Serwis Info 10.00 Głos Mediów 10.35 Serwis Info 11.00 Teleplotki 11.30 Serwis Info 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - Fakty i Mity 13.15 Era Wynalazków 13.30 Serwis Info 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Serwis Info 15.00 Reportaż TVP INFO 15.30 Serwis Info 16.00 Teleplotki 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 17.00 Tajemnica twierdzy szczyfów 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.15 Magazyn meteo 19.20 Koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.30 Serwis Info 20.50 Młodzież kontra 21.30 Serwis Info 21.45 Aktualności 22.30 Serwis Info 23.00 Sportowa niedziela 23.23 Tajemnice III RP 23.51 Cudze listy 0.55 Teleplotki.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków (s. anim.) 7.45 Beyblade (s. anim.) 8.45 Pinky i Mózg (s. anim.) 9.45 Scooby Doo (s. anim.) 10.15 Sylwester i Tweety na tropie (s. anim.) 10.45 Orzeszek (film) 12.35 Pracująca dziewczyna (film) 14.55 Małpizson (film) 16.45 Światowe rekordy Guinnessa 17.45 Jubileusz Kabaretu pod Wyrwigroszem 18.50 Wydarzenia 19.30 Państwo w państwie 20.00 CSI. Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Głosy (s.) 0.00 Asystentka doskonała (film).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Ucieczka ze szkoły 6.45 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.05 Taylor ma problemy 7.30 Studio Przyjaciół 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Praski piosenkarz (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.10 Świat TVC 14.50 To neznane Hadimršku (film) 16.20 Pr. rozrywkowy 16.45 List do Ciebie - Powroty 17.40 Koncert Adwentowy 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Spotkanie z gwiazdą: Jana Hlaváčová 21.20 168 godzin (pr. publ.) 21.45 Mały pitawał z dużego miasta (s.) 22.50 Wyznania gwiazdki z Hollywood (film).

TVC 2

6.00 Magazyn religijny 6.35 Podróżomania 7.05 Kolory życia 8.00 Panorama 8.55 Poszukiwania czasu utraconego 9.15 Pr. rozrywkowy 9.45 Prado 10.35 Malowane kurtyny czeskich teatrów 10.50 Chcesz mnie? 11.05 Masz mnie! 11.20 Dołącz do nas 11.30 Nie poddawaj się 11.50 Babel (mag.) 12.15 Życie zwyczajne 12.40 Magazyn chrześcijański 13.10 Uśmiechy J. Voskovca 13.50 Świat książek 14.15 Historie domów 14.35 Skarby świata 14.45 Trinidad 15.00 Cudowne studzienki 15.25 Królestwo pustkowi 15.50 Kamera w podróży 16.45 Magazyn religijny 17.10 Przez ucho igielne 17.40 Kultura.cz 18.10 Wiadomość od V. Ślapety 18.30 Biblijne historie: Jezus 20.00 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 20.30 Berlusconi: seks i władza 21.25 Na pływalni z M.A. Jimenezem (talk-show) 21.50 Dolina iluzji (film) 23.40 Monty Python - prawie prawda 0.35 Filmopolis.

NOVA

6.15 Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) 6.30 Baby Looney Tunes

(s. anim.) 6.55 Tajemnice Sylwestra i Tweety'ego (s. anim.) 7.20 Batman zwycięzca (s. anim.) 7.45 Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) 8.10 Przy-smaki Babicy 8.55 Przyprawy 9.45 Pani Miracle (film) 11.35 Pan Tau (film) 13.25 Gwiazdkowy amerek (film) 15.05 Śmiech go prześladowuje (film) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Przysmaki Babicy 18.20 Poradnik domowy 19.30 Wiadomości 20.00 Wesele na polu bitwy (film) 22.00 Odlamki 22.35 Polowanie na Czerwony Październik (film) 1.00 Kung fu szał (film).

PRIMA

6.25 Wiadomości 7.25 Beyblade Metal Fusion (s. anim.) 7.50 Klub przyjaciół Myszkę Miki 8.20 Tajemnice II wojny światowej 9.25 Świat 2011 10.00 Obrońca (s.) 11.00 Partia 11.55 Poradnik domowy 13.00 Grinch: Świąt nie będzie (film) 15.10 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.10 Życiowe porządki 18.00 Czechy na talerzu 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 King Kong (film) 23.50 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 19 grudnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.50 Lippy and Messy 8.55 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 9.25 Tupi i Binu (s. anim.) 9.40 Bośnia i Hercegowina - Polska (piłka nożna) 11.05 Bezgranicznie kulturalni 11.25 Jaka to melodia? 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Klimaty i smaki 12.50 Dzikie Chiny 13.55 Plebania (s.) 14.25 Klan (s.) 15.00 Wiadomości 15.30 Celownik 16.20 Moda na sukces (s.) 16.45 EUROexpress 17.00 Teleexpress 17.30 Plebania (s.) 18.00 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? 19.05 Zabawy z Lippy and Messy 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.30 Księżyc i magnolie 22.00 Narkolepsja jak zły sen 23.05 Szczęśliwego Nowego Jorku 0.45 Powrót do domu (film). TVP 2 6.05 Dwie strony medalu 6.30 Coś dla Ciebie 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Obok nas 11.25 Coś dla Ciebie 11.55 Jeden z dziesięciu 12.35 Sąsiedzi 13.00 Lokatorzy (s.) 13.35 Kabaretowy Klub Dwójki 14.40 Tancerze (s.) 15.45 Panorama - kraj 16.20 Warszawa do wzięcia 17.20 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.50 Licencja na wychowanie (s.) 19.25 Dekalog... po Dekalogu 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Dwoch ojców (film) 0.45 Syria - kraj cichej rewolucji.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 9.10 Gość poranka 9.30 Serwis Info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.30 Serwis Info 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis Info 12.20 Biznes 12.30 Serwis Info 13.10 Raport z Polski 13.30 Serwis Info 14.45 Eurozmiany 15.00 Serwis Info 15.10 Raport z Polski 15.30 Serwis Info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 17.00 Schlesien Journal 17.15 Niska emisja - wysokie ryzyko 17.25 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności fiesz, pogoda 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.25 Speed 20.00 Serwis Info 20.10 Mięta 20ta 21.05 Telekurier 21.30 Serwis Info 21.45 Aktualności 22.16 Serwis Info 22.30 Info Dziennik 23.50 Sportowy Wieczór 0.12 Grudzień 70. Interesy władzy.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Miś Yogi (s. anim.) 8.00 Beyblade (s. anim.) 8.25 Pinky i Mózg (s. anim.) 8.55 Rodzina zastępcza (s.) 10.00 Da-

leko od noszy (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy 11.30 Panoptikum Roberta Ripleya 12.00 Doktor Oz radzi 13.00 Zamienimy się żonami 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich 20.05 Granice wytrzymałości (film) 22.40 Gorączka (film) 2.15 Skazany na śmierć (s.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyką 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.30 Ucieczka z serialu (film) 11.00 Atuty Mirosława Donutilla 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.05 Co się stało Maud? (s.) 15.05 Planeta YÓ 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.30 Pszczółka Maja (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.30 Pogotowie kulinarne 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Kolja (film) 21.50 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.25 Przeżyć 23.15 Na tropie (mag.) 23.45 4 chłopców pewnej nocy (film).

TVC 2

6.00 Historie domów 6.20 Obrońca 6.45 Kamera na szlaku 7.40 Ekopionierzy 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Roudnickie zbiory 9.25 Pionierzy przedsiębiorczości w Czechach 9.45 Bitwa o Brytanię 10.35 Śladami trzeciego ruchu oporu 11.00 Biblijne historie: Jezus 12.30 Gott - party 13.15 Klucz (mag.) 13.40 Historia mogiły Katynki 13.55 Poszukiwania czasu utraconego 14.15 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.30 Akademia telewizyjna - Historia 16.55 Wielka Wojna Ojczyzniana 17.45 Kobiety Karty 77 18.00 Silva Gabreta 18.30 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 18.50 Kultura z Dwójką 19.10 Wiadomości w czes. j. migowym 19.20 Osobistość w Dwójce 19.30 Po czesku 19.40 Nasza wieś 20.00 Ostatnie dni ZSRR 20.55 Śladami trzeciego ruchu oporu 21.25 Osobistość w Dwójce 21.30 Historie.cs (mag.) 22.15 Fados (film) 23.45 George Clinton & Parliament Funkadelic 0.45 Čtvrtniček, Šteindler i Vávra prezentują magazyn niechrześcijański 0.55 Q (mag.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Te święta (film) 11.10 Świat według BUNDYCH (s.) 11.35 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 13.25 Lenssen i spółka (s.) 13.50 Painkiller Jane (s.) 14.50 Dowody zbrodni (s.) 15.40 Bez śladu (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.45 Mentalista (s.) 18.35 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Comeback (s.) 20.40 Mistrzostwa powiatu (s.) 21.15 Dr House (s.) 22.10 Nocne wiadomości 22.40 Prawo i bezprawie (s.) 23.30 Układy (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Nie ma doskonałych 10.10 Nakryto do stołu 10.55 Obrońca (s.) 11.45 Diagnostyka morderstwa (s.) 12.40 Babski oddział (s.) 13.30 Renegat (s.) 14.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.55 Detektyw Monk (s.) 15.45 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.15 Pr. rozrywkowy 22.15 Magia kłamstwa (s.) 23.10 Kości (s.) 0.00 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ZYCZENIA



Z okazji Twoich znacznych urodzin przyjmij gratulacje i szczere życzenia.

*By Cię w dalszej podróży życiowej
wszelkie burze omijały,
tylko pomyślnie wiatry
do Twoich żagli wiały.
Życzliwość, cenne zdrowie
płynęły z nieba darami
aż do odległej życia przystani.* A. Piegza

Dnia 15 grudnia obchodził swoje 85. urodziny

ing. LEON HERMAN

Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha i życiowego optymizmu życzą żona, córka i syn z rodzinami. GL-817



Dziś, 17. 12., obchodzi swój znaczny jubileusz 90 lat

pan ANTONI OLSZAR

z Hawierzowa-Błędowic. Z tej okazji dużo zdrowia i szczęścia życzą syn i córka z rodzinami. GL-794



Z okazji znacznego jubileuszu 60-lecia

pana inż. MIECZYŚLAWA HUDECZKA, Ph.D.

z Olbrachcic najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomysłowości, zapału i energii, zdrowia oraz nieustającej opieki Najwyższego składają żona oraz cała rodzina. AD-141

Niech Ci gwiazda pomysłowości nigdy nie zagaśnie, w blasku szczęścia i radości świeci coraz jaśniej, tego życzą

panu inż. MIECZYŚLAWOWI HUDECZKOWI

z okazji jubileuszu pracownicy Studia Graficznego Hudeczek Serwis z Czeskiego Cieszyna. AD-142

CO W TEATRZE

CZ. CIESZYN: Romeo i Julia (18, godz. 17.30)

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Zemsta cieciców (17, 18, godz. 17.45); Mission Impossible – Ghost Protocol (17, 18, godz. 20.00); Smerfy (17, 18, godz. 15.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Artur ratuje Gwiazdkę (17, 18, godz. 15.30, 17.30); Hranaři (17, 18, godz. 20.00); Krecik (17, godz. 10.00); Geneza planety małp (19, godz. 17.30); Anonimus (19, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Perfect Days – I żeny mają své dny (17, 18, godz. 17.00); Anonimus (17, 18, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Saxana (17, godz. 16.00, 18.00); **CIESZYN – Piast:** Artur ratuje Gwiazdkę (17-19, godz. 14.00, 15.45); Listy do M. (17-19, godz. 17.45, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz; po-pt: godz. 19.00, nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BOGUMIN – Zarząd MK PZKO oraz Klub Kobiet zapraszają na spotkanie przy choince 28. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie występ chóru „Rychwałdzianie”.

CIERLICKO – ZSL im. Żwirki i Wigury zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie tematyczne: „IFR czyli lot według przyrzędów”, które odbędzie się w

DPŻW w Cierlicku-Kościelecu 21. 12. od godz. 19.00. Oprócz wykładu symulatorowy pokaz podejścia do lądowania bez widoczności. Prowadzenie: lotnik Janusz Hóta.

CIERLICKO-GRODZISZCZ – MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 17.00 na wigilijkę połączona z zebrańmi sprawozdawczym do sali remizy strażackiej. W programie: m.in. sprawozdanie, pogawędka przy kawie, wymiana podarunków za cca 50 kc.

ŁYŻBICE-WIEŚ – MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 16.00 członków i sympatyków i wszystkich zainteresowanych do świetlicy MK PZKO na wieczór kołęd i pieśni świątecznych. Teksty pieśni do dyspozycji na miejscu. Serdecznie zaprasza zarząd licząc na liczny udział.

MISTRZOWICE – MK PZKO zaprasza na Reprezentacyjny Bal Śląski z dwiema kapelami i zabawą dyskotekową w Jazz Clubie. W programie m.in. występ grupy rozrywkowej, złożonej z członków Zespołu „Śląsk” w loterii do wygrania m.in. srebrna biżuteria cieszyńska. Początek o godz. 19.00 w piątek 17. 12. 2012 we wszystkich lokalach czeskocieszyńskiej Strzelnicy.

PTTS „BŚ” obwód Cz. Cieszyn – informuje, że publikację jubileuszową po cenie promocyjnej dla członków towarzystwa można zamawiać pod nr. 777 746 320 lub 603 785 737 oraz na adresie mailowym info@ptts-beskidslaski.cz.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza 29. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na tradycyjną wigilijkę połączoną ze spotkaniem z tegorocznymi jubilatami Koła. W programie: chór mieszany „Hasło” oraz gościnnie zespół „Skotniczka”

WSPOMNIENIA

Dnia 18 grudnia 2011 minie 18. rocznica tragicznej śmierci naszego Ko-

śp. inż. GUSTAWA MRÓZKA

z Czeskiego Cieszyna. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córki. AD-135



*Rozłąka jest naszym losem
Spotkanie – naszą nadzieją...*

Dnia 20. 12. 2011 minie 10. bolesna rocznica śmierci Drogiego

śp. inż. WŁADYSŁAWA STEBLA

Wszystkich, którzy znali Jego szlachetne serce i zachowali Go w życiowej pamięci, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-137

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 14. 12. 2011 zmarł w wieku niespełna 87 lat nasz Najdroższy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

śp. JÓZEF MARTYNEK

z Czeskiego Cieszyna. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 20 grudnia 2011 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. AD-140

10 grudnia 2011 zmarła

śp. WANDA SERWATKOWA

z Orłowej-Łazów, ostatnio zamieszkała w Karwinie. Pogrzeb odbył się 15 grudnia w ścisłym gronie rodzinnym w kaplicy cmentarnej w Orłowej. GL-813

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, sąsiadom, kolegom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. WANDY FILIPEK

Dziękujemy również księdzu Stanisławowi Jochymkowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Zasmucona rodzina. RK-250

Składamy serdeczne podziękowania krewnym i znajomym za udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. ELŻBIETY MENCNER

z Karwiny. Dziękujemy również personelowi Domu Opieki Społecznej w Trzyńcu-Sośnie za troskliwą opiekę oraz księdzu Františkowi Vrublowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Zasmucona rodzina. GL-814

z Orłowej-Lutyni. Podczas imprezy można zakupić Kalendarz Śląski, znaczki członkowskie oraz miejscówki na bal 14. 1. 2012.

▲ **MK PZKO** zaprasza na bal pn. „Od bramki do bramki”, który odbędzie się 14. 1. 2012 o godz. 19.00 w sali zakładu „Bochemie” w Boguminie. W programie wystąpią: zespół taneczny „Rytmik” z Nawsia, do tańca przygrywa zespół „Sonata” Wiesława Farany. Przeprowadzą miejscówek w cenie 300 kc do 10. 1. 2012 od poniedziałku do czwartku w godz. 9-16 w biurze ĆMSS-Liška na Rynku T. G. Masaryka 942 w Boguminie, Tadeusz Guziur, komórka 604 576 461.

OFERTY

WYCENIĘ I KUPIĘ ZA NAJLEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra. Płacimy gotówką. Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-768

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-699

KONCERTY

BYSTRZYCA – SKEAW wspólnie z KS-SCH zapraszają na Wieczór Kołęd 18. 12. o godz. 16.00 do miejscowego kościoła. Wystąpią: „D.E.CH.”, „Laudate” i „Echo”.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, Czeski Cieszyn – wystawa pt. „Polacy z Zaolzia w parlamentach Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski”. Czynna do 3. 2. 2012 r., w dni powszednie 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 2. 2012 wystawa pt. „Czas Bożego Narodzenia”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion”, Robotnicza 14:** stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”; do

POLSKIE GIMNAZJUM W CZESKIM CIESZYNIE zaprasza na

KONCERT ŚWIĄTECZNY

ŚRODA 21 GRUDNIA
GODZ. 16.00
KOŚCIÓŁ NA NIWACH
CZESKI CIESZYN

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frystacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

11. 3. 2012 wystawa „Miniona sława broni białej”. Czynne: wt-pt: 9.00-17.00, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 4. 3. 2012 wystawa pt. „Dotknąć przyrody”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** wystawa pt. „Tradycje górnictwa”; do 31. 12. wystawa „Odkryta piękność”; stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 31. 12. wystawa pt. „Grzyby”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** do 30. 3. wystawa pt. „Znaleziska archeologiczne z okresu późnego średniowiecza na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

SALA MÁNESA MIEJSKIEGO DOMU KULTURY w Karwinie: do 21. 12. wystawa obrazów Libora Lepki „Karwina w obrazach”. Czynna po, śr, pt: 9.00-15.00, wt, czw: 9.00-19.00.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA – foyer Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie, rynek Uniwersytecki 1934/3: do 6. 1. 2012 wystawa polskich twórców pt. „4+1 – Sylwia Sobocik-Paździor, Augustyna Stabla, Grażyna Zarzecka-Czech, Wiola Gaska, Mirosław Pilarz”. Czynna: po-pt: 10-17.

W OFENSYWNYM SPEKTAKLU BANIK POKONAŁ PRZERÓW

Taktyka na miarę klasy rywala

TIPGAMES EKSTRALIGA

W festiwal strzelecki zamienił się rozegrany awansem mecz 14. kolejki Tipgames Ekstraligi piłkarzy ręcznych pomiędzy zespołami Przerowa a Karwiny. Ze zwycięstwa 38:31 radowali się szczypiornicy Banika, którzy potwierdzili dobrą formę z ostatnich kolejek. Gwiazdami meczu byli Vančo, Chudoba i Petrovský. Dla zespołu Karwiny był to zarazem przedostatni akord tego roku. W okresie świątecznym Banik zaliczy jeszcze pucharowy Final Four (półfinał z Lowosicami), rozgrywki ekstraklasy pauzują jednak aż do lutego 2012. Kibice mogą liczyć na nietuzinkowe emocje także podczas zbliżających się mistrzostw Europy w Serbii (17-29 stycznia 2012). W czempionacie Starego Kontynentu nie zabraknie reprezentacji RC i Polski.

PRZERÓW - KARWINA 31:38

Do przerwy: 15:19. Karwina: Drápal, Lefan - Heinz, Vančo 8, Chudoba 9, Krahulec, Pożárek 3, Kalous, Kružík 4, Kavka 1, Mlotek, Petrovský 9/2, Sliwka 4, Monczka.

Trener Banika, Rastislav Trtík, naordynował drużynie ofensywną grę z wykorzystaniem wszystkich sektorów boiska. Banik mógł też liczyć na pewne interwencje bramkarza Jakuba Lefana, który był ostatnią deską ratunku. Nie zawsze bowiem karwiniacy potrafili wykonać swoje akcje ofensywne, a po stracie piłki gospodarze grozili z kontrataków. Przerowanie właśnie w taki sposób wyszli na prowadzenie 5:2, Banik szybko jednak odrobił straty, a w końcówce pierwszej połowy konsekwentnie podwyższał swoją przewagę. Na tablicy wyników było 12:17, syrena zakończyła zaś pierwszą partię przy stanie 15:19. - To były kluczowe momenty spotkania - stwierdził zadowolony szkoleniowiec Banika, Rastislav Trtík. - Do drugiej połowy mogliśmy się spokojnie przygotować, obyło się bez nerwówki w szatni.



FOT. IVO DUDEK

Szczypiornicy Banika Karwina przezimują w tabeli na trzeciej pozycji. Z prawej trener Rastislav Trtík.

Taktyka na miarę klasy rywala - tak zagrał Banik również w drugiej odsłonie meczu. Sukces święciły kontry do źle poukładanej defensywy Przerowa, który z nadmiaru chęci popełniał błędy techniczne. W 42. minucie karwiniacy prowadzili już 30:20, strzelając gole praktycznie z każdej sytuacji pod bramką Przerowa.

- Przerów był wymagającym przeciwnikiem. Zwłaszcza na wstępie spotkania pokazał pazury - ocenił klasę rywala, z którym karwiniacy wygrali także w Pucharze RC, trener Rastislav Trtík. - Teraz

szlifujemy już formę na Final Four, bo półfinałowy przeciwnik z Lowosic też nie sprzeda tania skóry - podkreślił karwiński szkoleniowiec. Najważniejszy cel tego roku został już jednak spełniony. Banik przezimuje w tabeli Tipgames Ekstraligi na świetnej trzeciej pozycji z niewielką stratą do wicelidera - Dukli Praga. Prażanie mogą jednak powiększyć dziś przewagę w tabeli, w meczu 14. kolejki podejmują bowiem dziewiąte w tabeli Pilzno.

Lokaty: 1. Zubrzy 24, 2. Dukla Praga 24, 3. Karwina 21 pkt. **JANUSZ BITTMAR**

Kto z kim w Lidze Europy?

W szwajcarskim Nyonie rozlosowano wczoraj pary 1/16 finału Ligi Europy. W playoffs rozgrywek znalazły się m.in. dwa polskie kluby - Legia Warszawa i Wisła Kraków oraz czeska Viktoria Pilzno. Podopieczni trenera Pavla Vrby awansowali do Ligi Europy z trzeciego miejsca wywalczonego w grupowej rywalizacji Ligi Mistrzów.

Polskie kluby trafiły na w miarę atrakcyjnych rywali. Legia Warszawa zmierzy się ze Sportingiem Lizbona, a Wisła Kraków zagra ze Standardem Liege w 1/16 finału Ligi Europy. Pierwsze spotkania Legia i Wisła rozegrają na swoich stadionach. W przypadku zwycięstwa podopieczni Macieja Skorzy zmierzą się w 1/8 finału z lepszym z pary FC Porto - Manchester City. Z kolei „Biała Gwiazda” po ewentualnym

ogranianiu belgijskiego klubu trafi na zwycięzcę rywalizacji pomiędzy Hannoverem 96 a Club Brugge.

Najbardziej atrakcyjnego przeciwnika zdobyli piłkarze mistrza RC, Viktorii Pilzno. Po odpadnięciu z Champion's League zespół trenera Pavla Vrby zmierzy się w playoffs Ligi Europy z niemieckim klubem Schalke 04. Klub z Gelsenkirchen plasuje się na trzeciej pozycji w Bundeslidze, do prowadzącego Bayernu Monachium piłkarze Schalke 04 tracą trzy punkty. W razie awansu Pilzno trafi na zwycięzcę konfrontacji Steua Bukareszt - Twente Enschede. Viktoria wiosenną fazę Ligi Europy rozpocznie na własnym stadionie. Mecze 1/16 finału zaplanowano na 16 i 23 lutego. **(jb)**

PARY 1/16 LIGI EUROPY

FC Porto - Manchester City, Ajax Amsterdam - Manchester United, Lokomotiw Moskwa - Athletic Bilbao, FC Salzburg - Metalist Charków, Stoke City - Valencia CF, Rubin Kazań - Olympiakos Pireus, AZ Alkmaar - Anderlecht Bruksela, Lazio Rzym - Atletico Madryt, Steaua Bukareszt - Twente Enschede, Viktoria Pilzno - Schalke 04 Gelsenkirchen, Wisła Kraków - Standard Liege, Sporting Braga - Besiktas Stambuł, Udinese Calcio - PAOK Saloniki, Trabzonspor SK - PSV Eindhoven, Hannover 96 - Club Brugge, Legia Warszawa - Sporting Lizbona.

Vrba na celowniku Wisły i reprezentacji Słowacji

Czeski trener Pavel Vrba rozchwytywany jest ostatnio na prawie wszystkich piłkarskich frontach. Szkoleniowcem Viktorii Pilzno interesuje się m.in. Wisła Kraków, która kusi urodzonego w Przerowie trenera astronomicznymi zarobkami. Sam Pavel Vrba jak na razie nie zamierza odchodzić z piłkarskiego klubu, z którym wywalczył historyczny awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów, i z którym to przebił się też do wiosennej fazy playoffs Ligi Europy. Oprócz „Białej Gwiazdy” czeski trener znalazł się także na celowniku reprezentacji Słowacji.

Pavel Vrba potwierdza wprawdzie doniesienia „Przeglądu Sportowego”, ale jak podkreślił, w Pilźnie czuje się świetnie i nie myśli o piłkarskiej emigracji. - To miłe, że zgłosił się

taki klub, jak Wisła Kraków, ale nie zmienia to faktu, że w Pilźnie czuję się spełniony zawodowo - stwierdził szkoleniowiec, który sporą część kariery spędził w Hawierzowie, a więc bariera językowa nie byłaby chyba większym problemem w Krakowie. Pozyskaniem Vrby zainteresowany jest także Słowacki Związek Piłki Nożnej. Przy sterze drużyny narodowej miałby podobno zastąpić Vladimíra Weissá. - Nie zamierzam bawić się w jakąś partyzantkę. Nie uciekam z Pilzna, chcę z tym klubem sięgnąć po kolejne sukcesy. Wciąż mamy szansę na powtórkę mistrzowskiego tytułu w lidze i ewentualną drugą przygodę z Ligą Mistrzów - podkreślił szkoleniowiec Viktorii.

Wszystko wskazuje na to, że do-

niesienia polskiej prasy mijają się z celem. „Przyjemnym problemem” Wisły Kraków jest bowiem Kazimierz Moskał, który wywalczył z

„Białą Gwiazdą” awans do fazy play-offs Ligi Europy. Murem za Moskałem stanęli też podobno piłkarze Wisły. **(jb)**



FOT. ARC

Pavel Vrba

II LIGA HOKEJA

FRYDEK-MISTEK KARWINA 1:5

Tercje: 0:1, 1:2, 0:2. Bramki i asysty: 36. Bartek (Kocurek) - 20. Luka (Ivan), 24. Luka (Ivan, Studený), 32. Samiec (Moravec, Mikšan), 53. Javín (Moravec, Galvas), 60. Tomis (Javín, Moravec). Karwina: Iláš - Urbánek, Štefanka, Galvas, Javín, Sznápka, Heggy, Tomis - Samiec, Rosúlek, Novák, Mikšan, Błatoň, Studený, Szajter, Moravec, Ivan, Ciupa, Luka, Škatula.

Karwiniacy umocnili się na prowadzeniu w tabeli grupy wschodniej II ligi. Podopieczni trenera Aleša Flašara od pierwszych minut dyktowali warunki na placu gry. Udanym meczem zaliczył Luka, jak zawsze filarem ofensywy był doświadczony Moravec. Gospodarze nawiązali z Karwiną równorzędną walkę tylko w pierwszej tercji.

Lokaty: 1. Karwina 61, 2. Hawierzów 54, 3. Prościejów 52 pkt. **(jb)**

W SKRÓCIE

HEROICZNE ZWYCIĘSTWO ZAKSY. W meczu 3. kolejki Ligi Mistrzów siatkarze wicemistrza Polski ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, po zwycięstym meczu wygrali 3:2 (25:23, 25:17, 23:25, 24:26, 19:17) z Trentino PlanetWin365 Volley, najlepszą klubową drużyną Europy. Włosi przegrywali już 0:2, ale po emocjonującej walce i poniekąd kontrowersyjnych decyzjach sędziów doprowadzili spektakl do tie breaku. Siatkarze z Kędzierzyna-Koźle jeszcze nie przegrali meczu w grupie C i są blisko awansu do fazy pucharowej rozgrywek. **ZAKSA:** Paweł Zagumny, Antonin Rouzier, Guillaume Samica, Michał Ruciak, Patryk Czarnowski, Jurij Gladys, Piotr Gacek (libero) - Wojciech Kazmierczak, Sebastian Warda.

SKOKI NARCIARSKIE: WEEK-END W ENGELBERGU. Skoczkowie narciarscy wystartują dziś w kolejnych zawodach Pucharu Świata. Gospodarzem weekendowych emocji będzie Engelberg. Trener Polski, Łukasz Kruczek, postawił we wczorajszych kwalifikacjach na skład: Kamil Stoch, Piotr Żyła, Maciej Kot, Dawid Kubacki, Jan Ziobro, Stefan Hula oraz Marcin Bachleda. - Trenowaliśmy sporo, mam nadzieję, że przełoży się to na wyniki podczas weekendowych skoków - powiedział szkoleniowiec reprezentacji Polski, Łukasz Kruczek. - Największą poprawę po treningach było widać u Maćka Kota - dodał Kruczek.

BJOERGEN NIE WYSTARTUJE W ROGLI. Prowadząca w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w biegach narciarskich Norweżka Marit Bjoergen postanowiła wczoraj z powodu przeziębienia wycofać się z zawodów tego cyklu w Rogli w Słowenii, które zaplanowano na dziś i jutro. - Rano poczułam ból gardła. Postanowiłam wycofać się ze startu i pojechać do domu do Norwegii i się wykurować. Nie chcę w żaden sposób ryzykować startu w Tour de Ski, który bardzo szybko się zbliża i jest moim priorytetem w tym sezonie - powiedziała Bjoergen. Do zawodów z cyklu Tour de Ski przygotowuje się też Polka Justyna Kowalczyk. Najlepsza polska biegaczka w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata zajmuje obecnie szóstą lokatę. **(jb)**

OFERTA

HOKEJ NA LODZIE - II LIGA: Hawierzów - Wsecin, Karwina - Opawa (dziś, 17.00).